

Absolutorium
za skuteczność
▶ str. 4

Więcej odpadów,
wyższe koszty
▶ str. 10-11

Aktorki z Brzeska
w Teatrze Groteska
▶ str. 18

BIM

BRZESKI
MAGAZYN
INFORMACYJNY

Lipiec 2022 Nr 07 (330) Rok XXX ISSN 1232-5678 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Brzesko
Okocim Festiwal

▶ Fotorelacja str. 14-15

GALERIA Odyseja

PONIEDZIAŁKOWE Kino Letnie

PARKING SINSAY GALERIA ODYSEJA **WSTĘP WOLNY**

"JOKER"	"MADAGASKAR"	"SHREK"	"DOM GUCCI"
25.07	08.08	29.08	05.09
GODZ. 21:00	GODZ. 21:00	GODZ. 20:30	GODZ. 20:15
	DLA DZIECI	DLA DZIECI	

 NAJWIĘKSZY EKRAŃ W POLSCE
  DARMOWY POPCORN
  200 LEŻAKÓW DLA WIOZÓW

W RAZIE NIEPOGODY SEANSE ZOSTANĄ PRZENIESIONE NA ZADASZONY PARKING +2

BĄDŹ EKO, ŁAP NAGRODY
30.07 - 27.08

ZBIÓRKA BUTELEK PET
W KAŻDĄ OSTATNIĄ SOBOTĘ MIESIĄCA

JUŻ WKRÓTCE
EKO PROGRAM ODYSEJA

EKO PUNKT
PARTER GALERIA ODYSEJA
NAPRZECIWKO ROSSMANN,
OBOK BIEDRONKI

WIĘCEJ INFORMACJI ZNAJDZIESZ NA:   /GALERIAODYSEJA WWW.GALERIAODYSEJA.PL



Uroczystość poświęcenia samochodu ratowniczego marki MAN TGM odbyła się w Szczepanowie. Pojazd typu GCBA 5/32 przystosowany do obsługi przez 6-osobową załogę kosztował blisko 400 tysięcy złotych, a wydatek pokryła dotacja z budżetu gminy Brzesko. Samochód OSP w Szczepanowie ma moc maksymalną 340 KM oraz napęd 4x4, a pojemność zbiornika wody lub środka pianotwórczego wynosi 5000 l. Pojazd uczestniczył już w kilku akcjach.

O nich się mówi

JĘDRZEJ ROSA



Jędrzej Rosa znany jest w Brzesku głównie jako wokalista. Przez lata występował w spektaklach realizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury i Grupę Teatralną GT. Śpiewał m.in. w chórze Gaudium i Scholi Bliżej Nieba, równocześnie prowadząc z przyjaciółmi zespół, zajmujący się oprawą muzyczną ślubów. Choć dziś nie występuje często, nie wyklucza, że niedługo wróci scenę. Ukończył brzeskie liceum, obecnie studiuje realizację dźwięku w warszawskiej Akademii Dziennikarstwa i Realizacji Dźwięku.

Od kilku lat mieszka razem z żoną w Warszawie, gdzie spełnia się zawodowo, realizując audycje w Radiu Nowy Świat, utworzonym dwa lata temu przez byłych dziennikarzy radiowej „Trójki” (wcześniej był dźwiękowcem w akademickim Radiu Kampus). Jako członek zespołu Polityka Insight montuje cykliczne

podcasty z ekspertami. Udziela się również w produkcji gier komputerowych, współpracuje z aktorami i lektorami przy realizacji audiobooków.

Jędrzej urodził się z wrodzoną amputacją wszystkich kończyn, co dodaje jego osiągnięciom wyjątkowego znaczenia. 13 i 14 czerwca w ramach realizowanego przez brzeską bibliotekę projektu „Bohaterowie codzienności” wziął udział w trzech spotkaniach, podczas których zachęcał słuchaczy do przełamywania życiowych barier, zdradzając między wierszami swoją receptę na szczęście.

Obszerny wywiad z Jędrzejem Rosą ukazał się w numerze kwiecień-maj 2021.

Brzeski Magazyn Informacyjny

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok-brzesko.pl

Dyżury w redakcji: pn-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Ewelina Stępień – redaktor naczelna, Beata Kądziółka – sekretarz redakcji, Paulina Miś-Wiewióra (foto), Konrad Wójcik. Redakcja i skład: GAMAR

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kalendarium brzeskie

42 lata temu

Spółeczno-ekonomiczne warunki rolnictwa na terenie miasta i gminy Brzesko, charakteryzujące się dużym rozdrobnieniem gospodarstw, niskim stopniem wyposażenia technicznego, stale postępującym procesem starzenia się ludności na wsi oraz niską towarowością produkcji rolnej wskazały, że najlepszym rozwiązaniem dla brzeskiego rolnictwa będzie specjalizacja gospodarstw rolnych. Postawiono na tę formę produkcji rolnej, osiągając w niedługim czasie znaczące wyniki ekonomiczno-produkcyjne.

(Temi, 12 lipca 1980 r.)

29 lat temu

Piłkarze Okocimskiego Klubu Sportowego sprawili sobie, kibicom i klubowi wspaniały prezent na przypadający we wrześniu jubileusz 60-lecia powstania klubu, zapewniając sobie już w przedostatniej kolejce rozgrywek awans do II ligi. ...Tuż po końcowym gwizdku sędziego na stadionie rozpoczęło się istne szaleństwo, śpiewy, wiaty, tradycyjne „sto lat” odśpiewane przez ponad dwutysięczną rzeszę sympatyków biało-zielonych barw.

(BIM, lipiec 1993 r.)

20 lat temu

Kilkadziesiąt prac malarskich Jerzego Petersa oglądać można na wystawie zorganizowanej w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku. Urodzony w Krakowie aktor, ale także dziennikarz oraz malarz sporą część swojego życia związał z Brzeskiem.

(Gazeta Krakowska, 1 lipca 2002 r.)

10 lat temu

5 złotych krążków przywiózł Wojciech Wojdak (BOSiR Brzesko) z Mistrzostw Polski w pływaniu do lat 16, które odbyły się w połowie lipca w Gliwicach. Nasz eksportowy zawodnik nie miał sobie równych we wszystkich konkurencjach, w których wystartował.

(BIM, lipiec-sierpień 2012 r.)

Absolutorium za skuteczność

Rada Miejska w Brzesku doceniła efekty ubiegłorocznej pracy burmistrza Tomasza Latochy, udzielając mu absolutorium za wykonanie budżetu w roku 2021. „Za” opowiedziało się 19 spośród 20 obecnych na sali radnych, a tylko jedna osoba wstrzymała się od głosu. – Udowodnił pan, że jest burmistrzem skutecznym zarówno w pozyskiwaniu środków, jak i w realizacji zadań – komentowała po głosowaniu Maria Kądziołka, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzesku.

Pomianowski Stok – jedna z kluczowych rozwojowych inwestycji zrealizowanych w ubiegłym roku

Uchwała absolutoryjna jako jedna z najważniejszych w roku zdominowała, odbywając się 29 czerwca sesję. Zanim radni w głosowaniu wyrazili swoją opinię w sprawie realizacji ubiegłorocznego budżetu, mieli okazję zapoznać się z „Raportem o stanie gminy Brzesko za 2021 rok”. W liczącym kilkadziesiąt stron dokumencie, przygotowywanym zgodnie z zapisami ustawy o samorządzie terytorialnym, znalazły się zarówno dane demograficzne, finansowe, jak również szczegółowe zestawienie zrealizowanych inwestycji.

Drogowe akcenty

Radni zapoznali się także ze sprawozdaniem finansowym i wysłuchali relacji burmistrza Brzeska z wykonania budżetu, odnoszącej się w szczególności do inwestycji. Gospodarz gminy prezentację podzielił na kilka obszarów tematycznych, osobno traktując infrastrukturę drogową, inwestycje dotyczące sfery edukacji, bezpieczeństwa, kultury i zagospodarowania czasu wolnego. - Podstawą rozwoju gminy jest infrastruktura drogową – podkreślał. Na pierw-

szym miejscu wskazał projekt wieloletni o wartości ponad 3,4 mln zł czyli budowę dróg na Pomianowskim Stoku, będący kluczowym elementem dla rozwoju budownictwa mieszkaniowego i poprawy komunikacji z brzeskim szpitalem. W dalszej kolejności wymieniał szereg modernizowanych i remontowanych odcinków dróg na terenie Brzeska i gminy, liczących od kilkudziesięciu do kilkuset kilometrów.

Bezpieczna gmina

Jako ważny element poprawy bezpieczeństwa wskazał chodniki realizowane zarówno z własnego budżetu gminy, jak i przy współpracy z powiatem brzeskim, polegającej na udzielaniu mu pomocy finansowej na budowę chodników przy drogach powiatowych, biegnących przez gminę Brzesko. Z efektów tych prac korzystają m.in. mieszkańcy Sterkowca (chodnik przy ul. Sosnowej) oraz Jadownik (chodnik przy ul. Witośa). W sumie – jak zaznaczył Tomasz Latocha – aktualnie budżet gminy wydaje na chodniki około 10 razy więcej niż to było w poprzedniej kadencji.

Bezpieczeństwu pieszych i kierowców służyły także dokonywane na dużą skalę remonty przejść dla pieszych (odnowiono około 90 procent z nich), montaż 258 nowych lamp ulicznych, wymiana zniszczonych znaków drogowych czy montaż progów zwalniających. Zadbano także o nowe miejsca parkingowe i modernizowano dotychczasowe parkingi. Łącznie prace wykonano na 16 komunalnych parkingach przy kościołach, cmentarzach, szkołach i innych miejscach publicznych w Brzesku i sołectwach.

Budżet w 2021 r. w liczbach

Wydatki: ponad 189 mln
Dochody: ponad 204 mln zł
Wydatki inwestycyjne:
ponad 18 mln zł
Dotacje i środki unijne:
blisko 5,7 mln zł

Spore wydatki dotyczyły również jednostek OSP. Na zakup nowego samochodu dla jednostki OSP Szczepanów wyasygnowano 400 tys. zł. Inwestowano ponadto

w wyposażenie jednostek takie jak specjalistyczne umundurowania i sprzęt niezbędny w akcjach ratowniczych.

Modernizacja dla edukacji

Do najistotniejszych inwestycji związanych z edukacją zaliczono termomodernizację budynków przedszkoli nr 4 i 10. Kompleksowe prace objęły poza elewacjami także m.in. wykonanie odwodnienia, położenie kostki brukowej na placu przy budynku, a także (jak w przedszkolu nr 10) montaż paneli fotowoltaicznych na dachu.

Inwestycją, która w ubiegłym roku nabrała realnych kształtów i wyszła na ostatnią prostą (do finału pozostały prace wykończeniowe), jest budowa dużej hali sportowej w Mokrzyskach wraz z placem szatniowym, magazynami i pomieszczeniami, które mogą być wykorzystane na potrzeby dydaktyczne. Poza tym nowe boiska sportowe uruchomiono w Okociemiu i w Brzesku, a remonty objęły także kilka stołówek szkolnych, kuchni i sal lekcyjnych.

Impuls dla biznesu

Wśród ubiegłorocznych dokonań samorządu burmistrz Brzeska wymienił także dobre skutki współpracy z przedsiębiorcami w postaci nowych inwestycji takich firm jak Zasada Trans Expedition czy CANPACK. Udało się także sfinalizować prace nad planami zagospodarowania przestrzennego w Wokowicach i w Buczu, otwierając drogę dla utworzenia nowych terenów inwestycyjnych i realizacji innych przedsięwzięć rozwojowych.

Mimo zaproszenia ze strony burmistrza, nie było chętnych do dyskusji poprzedzającej głosowanie. – Wszystko zostało omówione podczas posiedzeń komisji – tłumaczyła przewodnicząca Rady. Wobec pozytywnej opinii w sprawie wykonania budżetu, przedstawionej przez Regionalną Izbę Obrachunkową i Komisję Rewizyjną, werdykt radnych był już tylko formalnością. (g)

Chodniki w budowie, remontowane drogi

Ekipy remontowo-budowlane przy drogach i chodnikach na terenie naszej gminy to w ostatnich tygodniach częsty widok. Pracami objęto dziesięć odcinków dróg, a nowe chodniki budowane są w Brzesku i Jadownikach.

Budowa chodnika o długości 365 m przy ul. Piastowskiej w Brzesku i w Jadownikach jest już mocno zaawansowana. Inwestycja o wartości blisko 530 tys. zł powinna zostać oddana do użytku jeszcze podczas wakacji. W planach jest ponadto budowa chodnika o długości 1 km przy ul. Jana Pawła i Gen. Władysława Sikorskiego,



Mokrzyska, ul. Januszowska



Ulica Zagrody w Okocimiu

przy których będzie także trasa rowerowa z oświetleniem. Otwarcie ofert w przetargu na tę inwestycję zaplanowano pod koniec pierwszej połowy lipca.

Dotychczas zakończono remonty sześciu ulic. W przypadku ulicy Zagrody w Okocimiu poza wymianą nawierzchni wyrównano także pobocza, a koszty z tym związane wyniosły 278 tys. zł. Ponadto wyremontowano ulice: Floriańską i Wiedeńską w Jasieniu, Januszowską i Wspólną w Mokrzyskach oraz Widok w Szczepanowie. Sfinalizowano także roboty, polegające na położeniu nowej nawierzchni na ulicy Łączyńskiej w Brzesku. Ich koszt wyniósł blisko 73 tys. zł.

W trakcie wykonywania są natomiast inwestycje drogowe na Pomianowskim Stoku w Brzesku, w Jadownikach przy ul. Szczęśliwej oraz w Brzesku przy ul. Kołłątaja.

(g)

REKLAMA

REKLAMA

Ciepła Strona Życia
w Brzesku

MPEC Sp. z o.o.
CIEPŁO SYSTEMOWE

www.mpec.brzesko.pl

APstone
KAMIENIARSTWO

KAMIENIARSTWO
GROBOWCE • NAGROBKI • SCHODY • PARAPETY

- zdjęcia oraz rzeźby w kamieniu -
- wykonywanie napisów -

☎ 603 853 163

www.kamieniarstwobrzesko.pl

AP STONE KAMIENIARSTWO
ul. Legionów Piłsudskiego 17a
32-800 Brzesko

Iluminacja budynku po remoncie

Do połowy lipca powinien zakończyć się remont elewacji budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzesku.

- Mam nadzieję, że po zakończeniu prac będzie to jeden z najładniejszych budynków w mieście

- mówi Bogusława Czyżycka - Paryło, dyrektor MOPS.

Remont budynku, w którym mieści się także Publiczne Przedszkole nr 3, był konieczny ze względu na coraz bardziej postępującą degradację. Tynki zewnętrzne były już bardzo zniszczone, duże ich fragmenty wręcz odpadały, a odwlekanie prac renowacyjnych powodowało postępujące niszczenie obiektu i konieczność poniesienia wyższych kosztów remontu.

W tegorocznym budżecie gminy zaplanowano pieniądze na ten cel i można było



ogłosić przetarg na wykonanie prac. Znalezienie wykonawcy okazało się trudniejsze niż można było przypuszczać. Na pierwsze ogłoszenie nie odpowiedział nikt, zaś w drugim przetargu spośród dwóch ofert wybrano tę znacznie korzystniejszą cenowo. W efekcie koszty powinny się zamknąć w kwocie, wynoszącej około 145 tys. zł.

Dzisiaj prace idą już pełną parą. Ich zakres obejmuje remont elewacji, odnowienie elementów stalowych, daszku nad wejściem, a także fragmentów ogrodzenia przy wejściu do budynku oraz parapetów. Szczególnym wyzwaniem była renowacja części elewacji wykonanej z cegieł. – Chodzi o to, by zachować pierwotny charakter budynku i jego cechy szczególne – dodaje Bogusława Czyżycka - Paryło.

Kolorystykę elewacji dostosowano do koloru odnowionego w ubiegłym roku dachu. Nocą budynek będzie podświetlany, by jeszcze lepiej wyeksponować jego walory.

Zakładany termin realizacji prac to połowa lipca, ale – jak podkreśla dyr. MOPS – trzeba się liczyć z ewentualnością wydłużenia tego terminu z uwagi na wyjątkową sytuację na rynku usług i towarów.

(g)

Droższy skatepark

Mimo wyraźnego wzrostu kosztów skatepark w Brzesku zostanie wybudowany. Władze gminy zdecydowały się podpisać umowę z wykonawcą mając na uwadze fakt, że to inwestycja długo oczekiwana, a szanse na uzyskanie lepszych warunków są iluzoryczne.

- Obserwujemy ciągły wzrost cen i trudno zakładać, by w najbliższym czasie się to zmieniło – tłumaczy Grzegorz Brach, zastępca burmistrza.

Przetarg na wykonanie profesjonalnego skateparku, składającego się z kilku stref dedykowanych użytkownikom o różnym stopniu umiejętności, okazał się niemiłą niespodzianką. Spośród dwóch złożonych ofert jedna nie spełniała wymogów, druga opiewała na ponad 2,4 mln zł, podczas gdy zamawiający przeznaczył na tę inwestycję 1,1 mln zł.

Po analizie różnych okoliczności zapadła decyzja o zwiększeniu kwoty na inwestycję i podpisaniu umowy. Poza dużym społecznym oczekiwaniem w sprawie skateparku oraz niepewną sytuacją ekonomiczną istotny był także fakt, że gmina pozyskała na tę inwestycję blisko 900 tys. zł dofinansowania z programu Polski Ład. W razie rezygnacji z inwestycji przepadłyby także te pieniądze.

Trudno było także liczyć, że w ewentualnym kolejnym przetargu pojawią się tańsze oferty. Budowa skateparku z uwagi na rygorystyczne wymogi bezpieczeństwa musi być powierzona firmom, mającym doświadczenie w realizacji tego typu przedsięwzięć. W przypadku planowanej w Brzesku inwestycji ma to tym większe znaczenie, że ma ona spełniać wymagania konieczne do rozgrywania zawodów o różnym stopniu trudności.

Przedsięwzięcie realizowane będzie w trybie: „Zaprojektuj i wybuduj!”. Oznacza to, że w tym roku prowadzone będą prace projektowe, wykonawca przygotuje dokumentację i wystąpi o pozwolenie na budowę.

Zakłada się, że prace budowlane ruszą w roku przyszłym. Zgodnie z warunkami określonymi w przetargu ich finał powinien nastąpić w ciągu 18 miesięcy od podpisania umowy.

(p)



Trzy dni świętowano 100. rocznicę utworzenia jednostki OSP w Jasieniu. Było kino plenerowe, zawody wędkarskie, uroczysty apel i festyn, a przygotowania do wydarzenia rozpoczęły się rok wcześniej.

Wyjątkowa rocznica wymagała szczególnego potraktowania. W ramach jubileuszowych obchodów zaplanowano wydanie książki poświęconej 100-letniej historii jednostki, postawienie postumentu z figurą św. Floriana wraz z pamiątkową tablicą, a główne uroczystości rozłożono na trzy dni.

Prace nad publikacją ruszyły mniej więcej przed rokiem. Zanim napisane zostało pierwsze zdanie, konieczne było przeprowadzenie wywiadów z mieszkańcami i analiza archiwalnych dokumentów. Procedury administracyjne obowiązujące przy postawieniu figury zajęły wiele tygodni, a rozpoczęte jeszcze w marcu br. prace sfinalizowano w czerwcu.

Organizacyjna gorączka zaczęła się na tydzień przed głównymi uroczystościami, które odbyły się 19 czerwca. Jedni wzięli na siebie organizację kina plenerowego, inni zajęli się zawodami wędkarskimi, a główne siły rzucono do przygotowania miejsca uroczystości. – Dzięki wielkiemu zaangażowaniu wszystkich druhowów oraz pięknej pogodzie wszystkie zamierzenia udało się zrealizować – mówi Mariusz Klimek, wiceprezes jednostki.

Goście z zagranicy

Uczestnicy uroczystości przekonali się o tym osobiście, gdy po odprawionej mszy św. w kościele parafialnym przemaszerowali na parking przy Szkole Podstawowej, gdzie najpierw odbył się uroczysty apel, a po nim bawiono się na fe-



stynie. Wśród gości nie brakowało byłych druhowów jednostki, mieszkańców w Jasieniu i innych miejscowościach gminy Brzesko, a także w Niemczech i Austrii. W rocznicowym apelu uczestniczył burmistrz Brzeska Tomasz Latocha, a także parlamentarzyści i samorządowcy oraz przedstawiciele organizacji strażackich: komendant KP PSP Brzesko bryg. Janusz Potera, prezes ZP ZOSP Marian Zalewski, prezes ZG ZOSP Marian Czarnik, komendant ZG ZOSP Krzysztof Rachwał. Do Jasienia przybyły też liczne poczty sztandarowe reprezentujące jednostki OSP, działające na terenie gminy Brzesko i gmin ościennych.

Festyn z loterią

W trakcie odbywającego się potem festynu na piknikowej scenie zaprezentowali się wychowankowie przedszkola „Stacykowo”, a także Bogusław Żytniewski, zespół Lis Band oraz bracia Łukasz i Kacper Kornasiowie. Druhowie OSP Jasień wcielili się w role ani-

matorów, prowadzących gry i zabawy dla dzieci. Były też zawody strongmanów, pokazy pierwszej pomocy oraz wiele innych atrakcji. Podczas festynu rozprowadzono

lat przez jednostkę przewinęło się **157 członków**, a najstarszy z nich **Julian Pomierny** należał do straży jeszcze w wieku 95 lat. **Rodzina Michalskich** w dotychczas

Odznaczeni

Srebrny Krzyż Zasługi: Grzegorz Gurgul, Ryszard Olszówka, Mariusz Rąpała

Bronzowy Krzyż Zasługi: Marcin Janas, Mariusz Klimek, Jacek Libera, Tomasz Multarzyński, Sylwester Nalepa, Rafał Niemiec, Władysław Szczupak

Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: Robert Szot

Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa: Marcin Janas i Mateusz Michalski.

Bronzowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa: Jakub Drabik, Tomasz Gicala, Marcin Kantek, Damian Kopacz, Mariusz Kopacz

Odznaka Wzorowy Strażak: Julita Drabik, Edyta Olszówka, Piotr Foryś, Marcin Kantek, Dominik Michalski

Złoty Krzyż Zasługi Orderu Świętego Floriana: Leszek Klimek

Srebrny Krzyż Zasługi Orderu Świętego Floriana: Tomasz Gicala, Ryszard Olszówka, Józef Szuba

cegiełki, a ich nabywcy uczestniczyli w loterii fantowej, w której główną nagrodą był tablet. **Dochód z loterii przeznaczony zostanie na dokończenie budowy alejek na parafialnym cmentarzu.**

Najstarszy strażak

W towarzyskich rozmowach była okazja do wspomnień i podsumowań. Zaglądano też do książki poświęconej historii jednostki, którą wręczano gościom jubileuszu. W ciągu 100

sowej historii oddała w służbie jednostce najwięcej, bo czterech, swoich członków. Z kolei rodziną o najdłuższych strażackich tradycjach są **Olszówkowie**. Po Józefie Olszówce w szeregi straży wstąpił jego syn Ryszard, a potem także jego wnuczka Edyta.

Kulminacyjne wydarzenia jubileuszowe poprzedziły imprezy towarzyszące. Świętowanie rozpoczęło się w piątek, seansem kina plenerowego, które w Jasieniu uruchomiono po raz pierwszy. W sobotę w wędkarskich zawodach spławikowych rywalizowały dzieci, mając do dyspozycji staw przeciwpożarowy. **(um, g)**

Kluczowe wydarzenia w historii jednostki

1922 - rok założenia jednostki OSP Jasień

1926 - zakup ręcznej pompy przewożonej konno

1977 - oddanie do użytku nowej murowanej remizy

1980 - pozyskanie z KP PSP w Bochni wozu bojowego żuk

2010 - zakup średniego pojazdu pożarniczego iveco magirus

2019 - zakup lekkiego pojazdu nissan primastar

Motocykliści znów pomagają



Fot. M. i A. Słupscy

Nie umilkły jeszcze echa po pikniku motocyklowym, który odbył się w drugiej połowie maja, a gmina Brzesko ponownie zapętniła się jednoślādami. Tym razem za sprawą I Zjazdu Motocyklowego w Okocimiu, zorganizowanego 19 czerwca przez parafię pw. Trójcy Przenajświętszej oraz Radę Sołecką na czele z sołtyką Beatą Słupską. Wydarzenie miało charakter charytatywny.

Wciąż aktualny pozostaje więc nasz tytuł z poprzedniego numeru, brzmiący „Motocykliści z otwartym sercem”.

Dochód z imprezy został przeznaczony na organizację wakacyjnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży skupionej wokół parafii. W imprezie wzięło udział ponad trzystu motocyklistów oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy. Całość rozpoczęła msza św. podczas której pobłogostawiono pojazdy. Później uczestnicy udali się na motocyklową paradę przez Okocim, Jadowniki, Porąbkę Uszewską, Łoniową, Biesiadki i Gnojnik.

Wiele działo się na piknikowej scenie, na której prezentowały się zespoły dziecięce i młodzieżowe. Gościem specjalnym był Robert Wardzała, były czołowy żuźlowiec Unii Tarnów, obecnie telewizyjny ekspert sportowy, współpracujący z Canal+. Gwiazdą pikniku była kapela góralska Zbóje, jeden z najbardziej popularnych zespo-

łów z Podhala. Zwieńczeniem była zabawa taneczna pod gwiazdami w rytm muzyki wykonywanej przez bocheński zespół Luz. Występy artystyczne przeplatane były charytatywnymi licytacjami z główną nagrodą – skuterem. Nie zabrakło atrakcji w postaci m.in. dmuchańców dla dzieci, pamiątek, regionalnych potraw, grilla oraz plenerowej strzelnicy.

Patronat nad wydarzeniem objęli starosta Andrzej Potępa oraz burmistrz Tomasz Latocha. Patronat honorowy sprawował Carlsberg Polska. Była to pierwsza, ale zapewne nie ostatnia edycja zjazdu. Organizatorzy już dziś zapowiadają, że ze względu na duże zainteresowanie, impreza trafi na stałe do imprezowego kalendarza.

(k, um)

Spontanicznie na Rynku

Wszyscy lubią niespodzianki. Z tego założenia wyszli pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury i Urzędu Miejskiego w Brzesku, organizując 22 czerwca niezapowiedzianą potańcówkę na brzeskim Rynku.

Na starówce zamontowany został drewniany parkiet, przyozdobiony woalami i światłkami. Przed nim ustawiono leżaki, na których szybko usadowili się przypadkowi przechodnie. Wczesnym wieczorem z muzealnego balkonu popłynęła muzyka, a zabawę na parkiecie rozpoczęli zaproszeni przez organizatorów członkowie zespołów Krakowiacy Ziemi Brzeskiej oraz Porębianie, którzy zachęcali wszystkich do wspólnego tańca. Z czasem wyznaczone miejsce okazało się niewystarczające, bo do dancingu spontanicznie dołączali mieszkańcy. W związku z entuzjastycznym przyjęciem, wydarzenie najprawdopodobniej zagości na stałe w gminnym kalendarzu imprez. Organizację wsparło Koło Gospodyń Wiejskich z Mokrzysk oraz strażacy z OSP w Brzesku i Wokowicach.

Wokół całego Rynku rozwieszono świetlne girlandy, które o zmroku rozświetliły miejsce zabawy. To właśnie one były głównym powodem organizacji wydarzenia. Zakup i montaż oświetlenia

umożliwiła wygrana projektu zgłoszonego przez MOK do konkursu grantowego InicJaTyWy ogłoszonego przez Carlsberg Polska. Celem konkursu jest poprawa jakości życia lokalnych społeczności w sąsiedztwie browarów firmy. „Ja, Ty, Wy - wszyscy możemy zmieniać rzeczywistość w naszych miejscowościach” - mówi myśl przewodnia programu. Brzeski MOK zwyciężył w głosowaniu internautów po raz trzeci. Poprzednie projekty skupiały się na montażu donic i nasadzeniu kwiatów, by choć w części zrewitalizować zielen brzeskiego Rynku.

Wśród zwycięskich projektów z terenu gminy znalazła się również „Akcja – zielona segregacja” zaproponowana przez Klub Sportowy Jakub. Skupia się ona na zwiększeniu świadomości mieszkańców w temacie segregacji odpadów i recyklingu. Przeprowadzona zostanie zbiórka makulatury. Każde 5 kg zebranej makulatury wymienione zostanie na sadzonkę kwiatu, krzewu lub drzewa. (k)



Nagrody burmistrza dla nauczycieli

Z okazji zakończenia roku szkolnego 2021/2022 burmistrz Brzeska przyznał specjalne nagrody czworgu szczególnie wyróżniającym się nauczycielom z naszej gminy. W tym gronie znalazły się, odchodzące na emeryturę Maria Stolińska i Bogumiła Fuczek z ZS-P Brzesko i Maria Rudnik z SP Mokrzyńska oraz Bartłomiej Turlej. Tomasz Latocha wręczył te nagrody osobiście, odwiedzając szkoły w dniu poprzedzającym tegoroczne wakacje.

Maria Stolińska

jest nauczycielką matematyki w Zespole Szkolno-Przedszkolnym, z którym związana jest od początku kariery zawodowej (w latach 1999-2017 uczyła w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Brzesku). Od 2002 roku pełni funkcję zastępcy dyrektora szkoły. Z racji nie tylko stanowiska, ale przede wszystkim wieloletniego doświadczenia chętnie otacza opieką i wsparciem młodych nauczycieli. Nieoceniona jest w rozwiązywaniu i łagodzeniu jakichkolwiek problemów i konfliktów. Przez 35 lat pracy dała się też poznać jako specjalistka od promocji szkoły na zewnątrz. Udziela się również społecznie, prowadząc dodatkowe, nieodpłatne lekcje z matematyki. Od 2001 roku współpracuje z Okręgową Komisją Egzaminacyjną w Krakowie, a od 2022 roku jest Przewodniczącą Zespołu Egzaminatorów w powiecie brzeskim. Cały jej dorobek zawodowy sprawił, że jest osobą bardzo lubianą i szanowaną wśród uczniów, rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły. Bardzo często była też nagradzana za swoje osiągnięcia – dziesięciokrotnie przez dyrektora szkoły i dwa razy przez burmistrza Brzeska. Ta trzecia nagroda jest podsumowaniem wieloletniej, rzetelnej pracy nauczycielki, która wraz z końcem



Maria Stolińska

roku szkolnego przechodzi na zasłużoną emeryturę.

Status emerytki osiągnęła również nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej **Bogumiła Fuczek**, która w brzeskim Zespole

Szkolno-Przedszkolnym pracowała 38 lat pełnych sukcesów dydaktycznych i pedagogicznych. Do historii szkoły przechodzi jako inicjator i założycielka Szczepu Drużyn ZHP, który powstał w 1985 roku. W dorobku ma także organizację Manewrów Techniczno-Obronnych na szczeblu ZHP Chorągwi Krakowskiej. Przez 14 lat prowadziła szkolne koło teatralne, a przez 20 lat opiekowała się Samorządem Uczniowskim. Znana jest ze znakomitego kontaktu zarówno z uczniami szczególnie uzdolnionymi jak i z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Tym pierwszym pomaga w osiąganiu sukcesów w konkursach i olimpiadach, ci drudzy dzięki niej nadrabiają zaległości i wyrównują różnice w stosunku do innych uczniów. Do



Bogumiła Fuczek

tej pory przez dyrektora szkoły nagradzana była czterokrotnie. Nagrodą burmistrza wyróżniona jest po raz pierwszy. Jest to wspiane ukoronowanie nie-nagannej pracy zawodowej.

Maria Rudnik, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej w Mokrzyńskich, z 40-letnim stażem, już w kwietniu tego roku ogłosiła oficjalnie chęć przejścia na emeryturę. Lista jej osiągnięć i sukcesów jest tak obszerna, że samo uzasadnienie do wniosku o przyznanie nagrody zajęło wnioskodawcom 5 stron formatu A-4. A jednak dopiero dwukrotnie otrzymała nagrodę przyznaną przez burmistrza Brzeska. Co ciekawe, ten pierwszy raz miał miejsce dwa lata temu, a więc dopiero Tomasz Latocha docenił efekty pracy zasłużonej nauczycielki, która wcześniej tylko trzy razy otrzymała nagrodę z rąk dyrektora szkoły.

Jak mało kto, potrafi zaproponować uczniom ciekawe i oryginalne formy zajęć, nie tylko szkolnych, ale i pozalekcyjnych. Ma spore zasługi w promowaniu zdrowego stylu życia, poświęcając tej dziedzinie sporo czasu i energii. Prekazuje te zainteresowania, angażując swoich wychowanków do udziału w wielu konkursach i projektach poświęconej tej tematyce. Ponadto z powodzeniem rozwija w uczniach drzemiące w niej



Maria Rudnik

uzdolnienia artystyczne. Często organizuje akcje charytatywne, zachęcając do uczestnictwa w nich uczniów, którzy w ten sposób ochoczo włączają się w wolontariat w każdym przedsięwzięciu niosącym pomoc potrzebującym. Skutecznie uczy empatii, współczucia, tolerancji i wielu innych pozytywnych zachowań. Pomimo kilkudziesięcioletniego doświadczenia nadal uczestniczy we wszelkiego rodzaju kursach i szkoleniach, systematycznie podnosząc swoje kwalifikacje.

Bartłomiej Turlej, nauczyciel historii, EDB i WOS w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Jadownikach znany jest przede wszystkim jako Komendant Hufca ZHP w Brzesku. Dzięki jego staraniu prowadzony przez niego Szczep Czarny otrzymał w 2017 roku imię Bohaterów Państwa Podziemnego oraz sztandar. Druh Bartłomiej poza obowiązkami szkolnymi angażuje się w wiele społecznych inicjatyw. Od wielu lat współorganizuje Bieg Tropem Wilczym. Jest również koordynatorem licznych akcji charytatywnych. To za jego sprawą brzeski Hufiec ZHP ma bardzo wysokie notowania we władzach Chorągwi Krakowskiej ZHP, czego dowodem było powierzenie Brzesku roli gospodarza inauguracji Roku Harcerskiego 2021/2022, która odbyła się 18 września ubiegłego roku. Bartłomiej Turlej w ZS-P Jadowniki pracuje dopiero od 11 lat. Zdołał już jednak zasłużyć na liczne nagrody od dyrektora placówki, a także dwie nagrody przyznane przez burmistrza Brzeska.



Bartłomiej Turlej

(um)

Więcej odpadów, wyższe koszty

■ **Ilość zużytych opon na terenie gminy Brzesko wzrosła w ubiegłym roku kilkunastokrotnie w stosunku do roku 2020. Jak to możliwe?**

Gdybyśmy porównali te dwa lata, to rzeczywiście w 2020 r. odebraliśmy około 2,5 tony opon samochodowych, natomiast w roku ubiegłym było ich około 31-32 tony. Wyciąganie na tej podstawie wniosku o radykalnym wzroście tego typu odpadów na terenie gminy byłoby jednak zdecydowanie przedwczesne i fałszowałoby faktyczną sytuację.

■ **Liczby wydają się jednoznaczne...**

Tylko wtedy, gdy pod uwagę bierzemy okres dwóch lat. Na dłuższym dystansie większych różnic nie zauważymy. W 2020 r. ze względu na pandemię Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów był przez pewien czas nieczynny, a zbiórki odpadów wielkogabarytowych odwołano. Chodziło o ograniczenie kontaktów między ludźmi do minimum.

■ **Ale odpady przecież powstawały, bo mieszkańcy musieli jeść i zaopatrywać się w inne towary. Zużywali też opony...**

Wiadomo jednak, że w 2019 r. przyjęliśmy około 30 ton opon, czyli mniej więcej tyle, ile w roku ubiegłym. Z drugiej strony faktem jest także i to, że nie wszystkie ościenne gminy mają Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów, a my w 2021 r. zebraliśmy 12 ton odpadów z dzikich wysypisk na naszym terenie. W tym było 8 ton... opon samochodowych. Mogłoby to wskazywać, że opony, które tam trafiały były efektem działalności mieszkańców ościennych gmin. Skoro nie mieli u siebie możliwości legalnego pozbycia się opon, to być może robili to nielegalnie, pozostawiając je u nas? Z całą pewnością nie zostawili ich na naszym PSZOK-u, bo z niego mogą korzystać tylko mieszkańcy naszej gminy.



*Rozmowa z Janem Niedzielskim,
prezesem Brzeskich Zakładów Komunalnych*

*Z tytułu opłat za odbiór
i zagospodarowanie odpadów
od mieszkańców do gminnej kasy
wpłynęło w 2021 roku blisko 8,4 mln zł,
ale koszty z tym związane sięgnęły kwoty
przekraczającej 10,2 mln zł. Do systemu,
który powinien się bilansować, dopłacono
z budżetu gminy ponad 1,8 mln zł.*

■ **Jest sposób, by ustalić, ile zużytych opon pochodzi faktycznie od mieszkańców gminy?**

Trudno to ustalić. Część ludzi zostawia zużyte opony w punktach wymiany opon, inni być może przechowywali je u siebie. Na naszym PSZOK-u można oddać jeden komplet opon na rok, ale ponadto można się ich pozbyć w ramach zbiórki wielkogabarytowej.

■ **Mimo to problem dzikich wysypisk jest wciąż aktualny.**

Nasi mieszkańcy teoretycznie nie mają powodów, by tworzyć dzikie wysypiska, bo w ramach opłaty za odbiór odpadów mogą oddać dowolną ilość śmieci. Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że za dzikie wysypiska odpowiadają mieszkańcy spoza gminy. Z reguły wykorzystują do tego celu kilka tych samych miejsc. Jakimś rozwiązaniem mogłyby być foto pułapki.

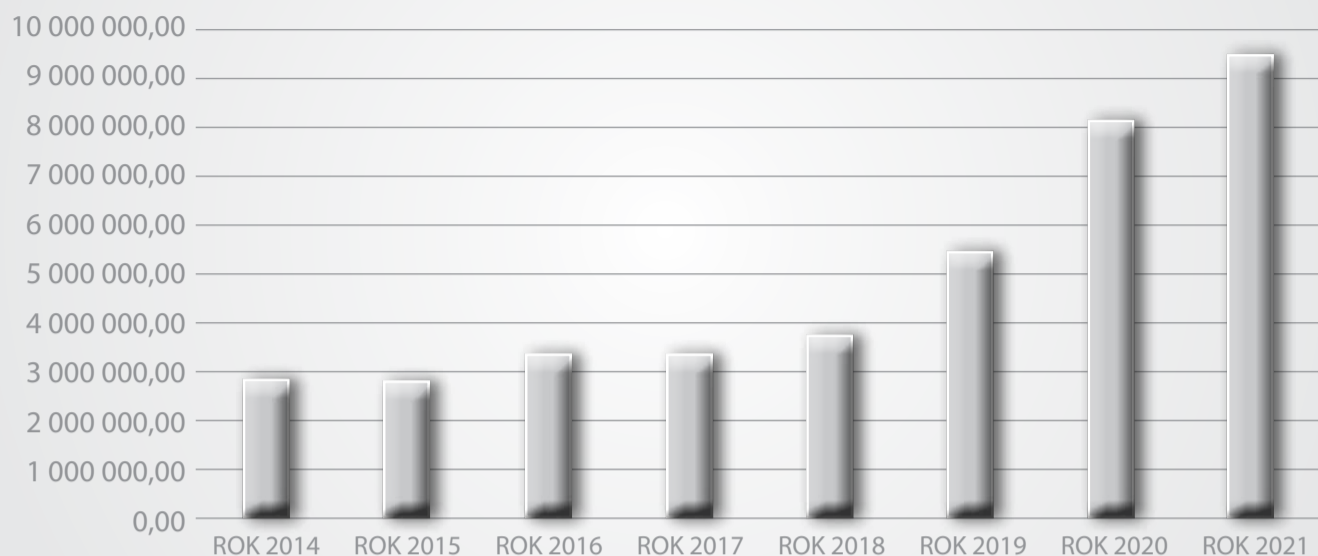
■ **A jak rozwiązać problem przyrostu legalnie oddawanych odpadów komunalnych?**

Od kilku lat liczba odpadów komunalnych wytwarzanych przez mieszkańców systematycznie rośnie. W roku 2020 nastąpił znaczny wzrost, który wiązaliśmy z restrykcjami pandemicznymi. Ludzie przebywali głównie w swoich domach i mieszkaniach, robiąc zakupy na potęgę w sklepach internetowych i korzystając z firm wysyłkowych. Pojawiło się w związku z tym mnóstwo kartonów, pudełek, worków używanych do pakowania towarów. W 2021 roku odpadów znowu jest więcej.

■ **Niepokojąca tendencja, bo góry odpadów zagrażają środowisku, a ich utylizacja jest coraz droższa.**

Pocieszające jest to, że coraz lepiej umiemy segregować odpady. Idealnie byłoby, gdybyśmy obserwowali spadek ilości odpadów, gdyby standardem było zabieranie wielorazowej torby na zakupy czy wielokrotne wykorzystywanie

Koszty funkcjonowania systemu w latach 2014-2021



opakowań. Niestety, wciąż jesteśmy społeczeństwem na dorobku i nierzadko obserwujemy w sklepach osoby, które sięgają po foliowe worki garściami, podczas gdy wystarczyłby im jeden.

■ Akcje edukacyjne nie przynoszą efektów?

Tego bym nie powiedział. Gdyby w szkołach nie było akcji edukacyjnych, to prawdopodobnie mielibyśmy dwa razy więcej odpadów. Okres, w którym się uczymy, jak racjonalnie postępować z odpadami, jest jeszcze zbyt krótki. Dla młodego pokolenia zachowania proekologiczne stają się powoli standardem. Widzę po wnukach, które pilnują, żeby segregować odpady, że te zachowania wchodzą w krew. Z czasem przyniesie to praktyczne efekty.

■ Niektórzy mieszkańcy nie widzą sensu segregacji, skoro do śmieciarki wrzuca się wszystkie worki razem: z plastikiem, szkłem, papierem i odpadami zmieszanymi.

Ale śmieciarki mają 2-3 komory i do każdej z nich trafiają inne frakcje odpadów. Nie miesza się ich. To tylko z boku może tak wyglądać, ale faktycznie w workach są różne odpady, które po przywiezieniu do bazy trafiają w osobne miejsca.

■ Zachętą do segregowania miały być niższe koszty odbioru odpadów. Tymczasem opłaty za odpady rosły.

Przetwarzanie odpadów jest bardzo energochłonne, a transport odpadów wymaga zużycia paliwa. Wobec wzrostu cen energii

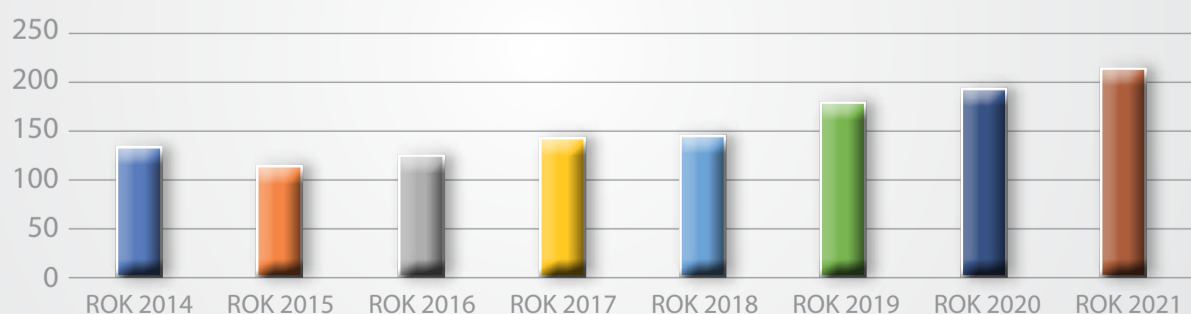
i ropy w najbliższej perspektywie trudno się spodziewać dobrych wieści w tej sprawie. Można raczej zakładać, że koszty jeszcze wzrosną. W dłuższej perspektywie najprostszym sposobem obniżenia kosztów byłoby zmniejszenie ilości odpadów komunalnych, a to nie jest łatwe. Trudno nam zmienić nasze przyzwyczajenia jako konsumentów.

■ Są jakieś różnice w zachowaniach dotyczących odpadów w poszczególnych sołectwach naszej gminy?

W mieście produkuje się więcej odpadów niż na wsi. Prawdopodobnie wynika to stąd, że na wsi łatwiej utworzyć kompostownik i zmniejszyć ilość odpadów biodegradowalnych.

(g)

Ilość odpadów komunalnych niesegregowanych (zmieszanych) wytwarzanych przez mieszkańca w kg w ciągu roku na przestrzeni lat 2014-2021



CO W SADZIE PISZCZY?

Gmina Brzesko realizuje projekt współfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej „Co w sadzie piszczy”. Wartość projektu wynosi 19 394 zł, z czego dofinansowanie stanowi 13 573 zł (blisko 70 procent), a wkład własny gminy 5 821 zł.

W przedsięwzięciu uczestniczą wszyscy mieszkańcy. Szczególnie jednak zaangażowani są przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych – łącznie 4550 dzieci, których wspierają pracownicy Urzędu Miejskiego.

Celem projektu jest wdrożenie działań przeciwdziałających zmianom klimatu. W jego zakres wchodzi założenie pierwszego sadu ekologicznego przy Publicznym Przedszkolu nr 10 w Brzesku, zakup dwóch domków dla owadów, a także warsztaty połączone z doświadczeniami przeprowadzonymi w 12 szkołach dotyczących ochrony powietrza i wpływu niskiej emisji oraz uzupełnienie łąki kwietnej o nasiona z mieszanki antysmogowej wraz z montażem trzech domków dla jeży.

Projekt przewidywał też przeprowadzenie XXI edycji konkursu „BRZESKO–CZYSTA GMINA», którego główne zadanie w tym roku polegało na nakręceniu filmiku, promującego ochronę środowiska. **Wyróżnione zostały w nim trzy szkoły: SP nr 1 w Brzesku, SP w Jasieniu oraz ZSP w Brzesku.**

Za środki przeznaczone na projekt zakupiono ponadto 40 nagród indywidualnych (urządzenia solarne/roboty zasilane energią słoneczną) oraz trzy nagrody zbiorowe (panele z mchu chrobotka). Zakupione zostaną też domki dla jeży i wiewiórek, które trafią do 17 placówek oświatowych. Warsztaty z udziałem radnych poświęcone będą programom „Czyste Powietrze – STOP Smog” oraz „Moje Ciepło”.

Na ochotnika **OSP SZCZEPANÓW**

Charakterystykę jednostki przedstawia Zdzisław Reczek, prezes zarządu



Rok założenia: 1868

Liczba członków 80 (w tym 19 kobiet) oraz 25 dzieci w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej.

Liczba osób wyjeżdżających do zdarzeń 28 (w tym 5 kobiet).

Zarząd:

Zdzisław Reczek – prezes

Dominik Pałka – wiceprezes

Dariusz Seidler – naczelnik

Tomasz Dumara – zastępca naczelnika

Aleksandra Dumara – sekretarz

Teresa Seidler – skarbnik

Agata Hanusiak – gospodarz

GŁÓWNE ATUTY

Mamy bardzo dobrą lokalizację blisko autostrady, na którą jesteśmy często dysponowani do wypadków. Jako jednostka włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego możemy działać nie tylko na terenie gminy ale także powiatu a nawet całego województwa. Dzięki dobrze wyszkolonym druhom i druhom, niezłym wyposażonym pojazdom oraz temu, że jesteśmy w stanie wyjechać w przeciągu 3-5 minut od uruchomienia syreny, jesteśmy bardzo dobrym wsparciem dla Państwowej Straży Pożarnej.

NAJPILNIEJSZE POTRZEBY

Najważniejszy i najbardziej potrzebny jest remont dachu remizy. Nie mamy stropu w budynku, jest tylko podsiębka, która zaczęła próchnieć. Niestety w związku

z tym że remiza jest naszą własnością i nie prowadzimy działalności gospodarczej jedynym źródłem przychodu są dotacje z gminy oraz innych programów na utrzymanie działalności bojowej. Jedynym dodatkowym wsparciem finansowym są składki członkowskie i ekwiwalent przekazywany przez druhów na rzecz osp. Przez co nie stać nas na realizacji takiej dużej inwestycji.

NAJBARDZIEJ PAMIĘTNE AKCJE

Przed wszystkim udział w gaszeniu największego chyba pożaru w Polsce w Kuźni Raciborskiej. W akcji uczestniczyło sześć osób, a naszym zadaniem była obrona wyznaczonego odcinka przed przedostaniem się ognia. Z czego wywiązaliśmy się wzorowo.

Ponadto braliśmy udział w akcjach powodziowych na te-

renie gminy i powiatu Brzeskiego.

W roku 2015 byliśmy zadsponowani do tragicznego wypadku na autostradzie, tuż przed węzłem brzeskim, w którym śmierć poniosły dwie młode osoby, a kolejne dwie zostały ciężko ranne. Byliśmy na miejscu jako pierwsi i to było jedno z najtrudniejszych emocjonalnie doświadczeń dla naszych druhów.

ŚREDNIA LICZBA AKCJI W ROKU

Bierzemy udział w 50-70 akcjach rocznie. Pożary zdarzają się rzadko, najczęściej uczestniczymy w akcjach związanych z wypadkami drogowymi i udzielamy pomocy poszkodowanym. Jesteśmy pierwszym wsparciem dla Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku w przypadku zdarzeń na autostradzie.

WYPOSAŻENIE

Mamy trzy samochody: GLBA 1/1,2 marki IVECO - lekki samochód ratowniczo-gaśniczy przeznaczony do działań powodziowych oraz usuwania skutków nawałnic, GBART 1/10 - średni samochód do ratownictwa technicznego tzw. wypadkowy oraz nasz najnowszy nabytek czyli ciężki samochód GCBA 5/32 marki MAN - pojazd typowo gaśniczy, który zastąpił wysłużonego już starsza 200 z 1989 r.

DZIAŁALNOŚĆ DODATKOWA

Przy naszej remizie działa Koło Gospodyń Wiejskich. Pomagamy przy organizacji imprez, bierzemy udział w uroczystościach państwowych i religijnych. Chętnie angażujemy się we wszystkie inicjatywy służące społeczności lokalnej.

Mieszkańcy pytają...

Źródłem pytań do burmistrza są media społecznościowe i spotkania z mieszkańcami.



...Burmistrz Tomasz Łatocha odpowiada

Ostatnie tygodnie są bardzo suche, opady deszczu pojawiają rzadko i w związku z tym obniża się bardzo poziom wody w rzekach. Na ile poważne jest zagrożenie dostaw wody lub konieczność jej reglamentacji lub ograniczenia dostaw?

Nie ma, jak dotąd, powodów do niepokoju. Wody nikomu nie zabraknie. Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji podjęło dostatecznie wcześniej działania, polegające między innymi na uzupełnieniu narzutu kamiennego na Dunajcu w Łukarnowicach, gdzie spiętrzana jest woda. Dzięki temu mamy odpowiedni poziom wody na ujęciu i dostawy realizowane są bez przeszkód.

Ponadto przypominam, że mamy do dyspozycji dodatkowe dwa zbiorniki wody gotowej do użycia, które zostały niedawno od-

dane do użytku. Jeden ma pojemność 1900 m³, drugi może zmieścić 500 m³ i w razie potrzeby gwarantują one stabilność dostaw wody. Poza tym na bieżąco remontowana jest infrastruktura wodociągowa, która ma wpływ na bezpieczeństwo dostaw wody.

Z drugiej jednak strony wiadomo, że w okresie letnim pobór wody jest szczególnie duży. Ze względu na upały korzystamy z niej częściej ze względów higienicznych, podlewamy domowe ogródki, nierzadko używamy ją także do napełniania przydomowych basenów. W związku z tym mam prośbę, by korzystać z wody w sposób racjonalny i oszczędny, ograniczając się do używania wody w sytuacjach koniecznych. Takie podejście z pewnością przyczyni się do tego, że trudny okres przetrwamy bez problemów.

Questingowa Gmina Brzesko

Wszystkich lubiących aktywności na świeżym powietrzu, zwiedzanie regionu i rozwiązywanie zagadek Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku oraz Urząd Miejski zapraszają na wakacyjny konkurs questingowy. Na mieszkańców i turystów czekają trzy nowe questy zachęcające do zwiedzania brzeskiej starówki, wzgórze Bocheniec w Jadownikach oraz Poręby Spytkowskiej.

Czym są questy? To rodzaj ulotki w formie drukowanej lub elektronicznej służący do questingu, czyli gry polegającej na odkrywaniu dziedzictwa miejsca i tworzeniu nieoznakowanym szlaków turystycznych. Zwiedzając, wędruje się zgodnie ze wskazówkami zawartymi w wierszowanych przewodnikach. Jest to zatem mająca walory edukacyjne i promująca lokalną kulturę gra terenowa, która przypomina np. harcerskie podchody, gry miejskie i patrolowe lub zabawę w poszukiwanie skarbów.

Na 10 pierwszych osób/grup, które w terminie od 11 lipca do 28 sierpnia 2022 r. przejdą wszystkie trzy questy, odnajdą ukryty na końcu gry skarb i zgłoszą się do biblioteki będą czekały nagrody. Spotkanie podsumowujące wakacyjną zabawę wraz z rozdaniem nagród odbędzie się na koniec wakacji.

Co potrzeba, aby wziąć udział w konkursie? Wystarczy zapoznać się z regulaminem zabawy dostępnym na stronie biblioteki, odebrać ulotki lub pobrać pliki z Internetu,

a następnie ruszyć na wyprawę, kierując się zawartymi tam wskazówkami.

Szacunkowy czas przejścia trasy to zazwyczaj 1-2 godziny, warto wziąć coś do pisania. Nie potrzeba żadnych dodatkowych urządzeń czy materiałów edukacyjnych, wszystko co potrzebne znajduje się w ulotce z questem. Na końcu wędrowki czeka na questowiczów skarb, miejsce jego ukrycia wskaże hasło ułożone z liter ukrytych we wcześniejszych zagadkach. Po przejściu wszystkich trzech tras wystarczy zgłosić się do biblioteki w sposób opisany w regulaminie. Szczegóły na stronie: bibliotekabrzesko.pl.

(PiMBP Brzesko)



BRZESKO OKOCIM FESTIWAL

Po dwóch latach przerwy do imprezowego kalendarza gminy powrócił Brzesko Okocim Festiwal – jedna z największych imprez muzycznych w regionie. W sobotę 25 czerwca na tle klimatycznie oświetlonych kamienic brzeskiego rynku odbyła się blisko dwugodzinna Gala Vivat Opera! Vivat Operetka, poprzedzona występami uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Brzesku. Wcześniej w ogródku jordanowskim odbyły się wybory na najsympatyczniejszego psa. Niedzielne koncerty tradycyjnie zorganizowano na placu Kazimierza. Zaprezentowali się tancerze z Akademii Ruchu Libra, zespół Mercurius i Em Band Orchestra wraz z gościnnym udziałem Michała Szpaka. Zwieńczeniem wydarzenia był koncert Golden Hits of Queen oraz pokaz laserowy połączony z występem bębniarzy. W ramach imprezy odbyły się również I Ogólnopolskie Zawody Pływackie o Puchar Stowarzyszenia Przyjaciół Sekcji Pływackiej BOSiR – BOSiR Team pod patronatem Burmistrza Brzeska.





Organizatorzy: Miejski Ośrodek Kultury,
Urząd Miejski w Brzesku,
Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Sponsor główny: Browar Okocim

Sponsor strategiczny: Przedsiębiorstwo Budowlano-
Handlowo-Transportowe Edmund Leś, Galeria
Odyseja

Złoty sponsor: Zasada Trans Spedition

Sponsorzy: Brzeskie Zakłady Komunalne,
OSP w Porębie Spytkowskiej, firma Granit,
Zakład Instalacyjno- Montażowy „Enter”, Megamot,
Sklep Papierniczy Big Pen, Biuro Podróży „Gosia-
Tour”,
Pałac Goetz, Proster sp. z o.o., Pagen sp. z o.o.,
Cech Rzemieślników oraz Małych i Średnich
Przedsiębiorców, Restauracja i Stacja Paliw
„Jaga”, Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji, Euro- Gum, Betoniarńia Brzesko,
Restauracja i Hotel „August”,

Krakowski Bank Spółdzielczy o/Szczurowa,
Firma Remontowo-Budowlana „Budmir”, Mini Market
„Pod Dębem”, Meble Brożek, BUFIX Ubezpieczenia,
LGD – Kwartet na Przedgórzu, firma „Jawor”,
Brzeskie Zakłady Komunalne, Związek
Nauczycielstwa Polskiego w Brzesku, K&K Recykling
System, Restauracja Rzym, Galeria Fryzur Paulina
Ciuba-Cierniak, Biuro Rachunkowe Sambortax,
Climax, P. H. U. MARK Brzesko, Pizzeria Soprano,
O&K Elektro, Sowa Reklamy,
Księgarnia-antkwariat „Rebus”.

Matematyka w plenerze

Matematyka jest wszędzie, nie tylko w zeszytach i podręczniku. Z tego założenia wyszli nauczyciele szkoły Podstawowej im ks. Jana Twardowskiego w Buczu, proponując uczniom klas 4-8 nieco inne formy zdobywania wiedzy. Na przełomie maja i czerwca niektóre lekcje odbywały się właściwie wszędzie, ale nie w szkolnej sali. Przedmiotami do nauki były kolorowe słomki, płyta szkolnego boiska, bieżnia, hula-hop, kamienne kręgi, a nawet drzewa rosnące przed szkołą.

Nauczyciele placówki podkreślają, że innowacja „Matematyka w plenerze” miała na celu aktywizację uczniów, pomoc w przełamywaniu wewnętrznych oporów w uczeniu się, jak również odkrywanie zdolności i rozwijanie zainteresowań. Program zakładał naukę treści matematycznych w sposób ciekawy, pokazujący wykorzystanie przedmiotu w życiu codziennym. Całość była jednocześnie zgodna z wytycznymi kształcenia i wychowania, wynikającymi z obowiązku realizacji podstawy programowej.

Nauka przez zabawę i praktykę pozwala odczarować pewne elementy szkolnej rutyny. Zagadnienia do tej pory trudne do zrozumienia mogą okazać się nie tyl-



ko prostsze, ale wręcz przyjazne, zachęcające do dalszej eksploracji i zadawania kolejnych pytań. Nie sposób nie powołać się tutaj na słowa Konfucjusza: „Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a zapamiętam. Pozwól mi zrobić, a zrozumieć”.

Matematyka to podstawowa i niezbędna dziedzina nauki, najczęściej wykorzystywana w życiu codziennym. „Od wieków nazywana jest królową nauk i w obecnym komputerowym świecie jej znaczenie jest coraz większe.

Uczenie się matematyki wymaga wysiłku, jej nauczanie również, stąd innowacje metodyczne są ważnym elementem w pokonywaniu trudności. Nie ma możliwości osiągnięcia sukcesu bez konieczności podejmowania wysiłku i poszukiwania dróg. Rozwijanie sprawności umysłowych, posługiwanie się wiedzą w praktyce, rozwiązywanie problemów w sposób twórczy lub odtwórczy stanowi istotę przedmiotu, jakim jest matematyka” – czytamy na stronie internetowej szkoły.

(k)

Inicjatywa na
6



Fot. arch. szkoły

OGŁOSZENIE

Przedszkole nr 10 po termomodernizacji

Jeszcze przed końcem roku szkolnego 2021/2022 zostały odebrane końcowe prace związane z dwiema inwestycjami realizowanymi przez Urząd Miejski w Brzesku, a dotyczącymi budynku Publicznego Przedszkola nr 10. Wykonane zostały termomodernizacja obiektu oraz przebudowa instalacji centralnego ogrzewania.

Zakres prac zrealizowanych w ramach obu tych inwestycji obejmował m.in. izolację ścian fundamentowych, ocieplenie styropianem ścian i stropodachu oraz wymianę okien (wraz z parapetami) i drzwi zewnętrznych. W związku z modernizacją wewnętrznej sieci c.o. zainstalowano 54 grzejniki płytowe oraz zamontowano instalację fotowoltaiczną (w tym 64 tzw. moduły fotowoltaiczne).

Na obie inwestycje brzeski samorząd wydał 799 303,64 złotych, na termomodernizację blisko 695 tysięcy złotych, a na drugie z tych zadań – nieco ponad 106 tysięcy. Zrealizowane zostały przy dofinansowaniu z funduszu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 w wysokości 386 138,24 zł (około 48 procent całkowitych kosztów). Termomodernizacja każdego budynku ma zawsze znaczący wpływ na obniżenie kosztów oraz na poprawę jakości otaczającego nas powietrza. W przedszkolu nr 10 spowoduje 60-procentowy wzrost energetycznej efektywności, redukcję emisji dwutlenku węgla o około 60 procent, a także zbliżone procentowo obniżenie emisji szkodliwych substancji. Przy aktualnie obowiązujących cenach za energię ma to niebagatelne znaczenie. Efekt energooszczędny tych przedsięwzięć odczuwalny był już podczas minionej zimy, a jeszcze bardziej widoczny będzie w kolejnym sezonie grzewczym.



Sprostowanie

W poprzednim numerze BIM-u w tekście „Konkurs o Małej Ojczyźnie” opublikowanym na s. 20 omyłkowo zamieniono podpisy pod zdjęciami, identyfikującymi drużyny PSP nr 1 w Jadownikach i ZSP w Jadownikach. Prawidłowo powinno być odwrotnie. Za pomyłkę przepraszamy, gratulując obu drużynom szerokiej wiedzy.



Mali strażacy na Olimpiadzie

Dziecięca Drużyna Pożarnicza z OSP Jadowniki po raz trzeci uczestniczyła w strażackiej III Olimpiadzie, która tradycyjnie odbyła się na terenie Gminnego Ośrodka Sportu i Turystyki w Wieruszowie (województwo łódzkie). Ze względu na wysoki i wyrównany poziom decyzją jury wszystkie reprezentacje zajęły pierwsze miejsce.

Mali druhowie z Jadownik biorą udział w tym wydarzeniu od pierwszej jego edycji, która miała miejsce w 2017 roku. W tym roku do rywalizacji przystąpiło łącznie 35 reprezentacji, w tym dwie z południowej granicy Polski. Każda drużyna składała się z 10 druhow w wieku od 4 do 10 lat.

Dzięki wsparciu sponsorów, wśród których znalazła się Gmina Brzesko, na Olimpiadę wyjechała nie tylko 10-osobowa reprezentacja, ale też opiekunowie oraz niemal wszyscy członkowie dziecięcej drużyny, która liczy dzisiaj 35 osób.

Zmaganiom sportowym towarzyszyło szereg atrakcji przygotowanych przez organizatorów – między innymi ściana wspinaczkowa, wchodzenie po strażackiej drabinie, jazda w strażackim koszu, kurtyny wodne, piana party, a także wiele innych.

Rywalizacja toczyła się w czterech konkurencjach – pokazie musztry, sztafecie, ćwiczeniach bojowych „motopompa” oraz „sikawka”. Reprezentacja z Jadownik spisała się na medal, osiągając znakomite wyniki w każdej z tych konkurencji. Szczególne brawa zebrała od licznie zgromadzonej publiczności za pokaz musztry.

Ostatecznie zapadła decyzja, na podstawie której wszystkie reprezentacje zajęły pierwsze miejsce. W nagrodę mali druhowie otrzymali puchary, pamiątkowe misie i plecaki.

Dziecięca Drużyna Pożarnicza działa od 2017 roku. Opiekują się nią Patrycja Nosal, Piotr Czernecki oraz Jerzy Gawiak. **(um)**

70. rocznicę utworzenia obchodziła Szkoła Podstawowa w Mokrzkach. Rozpoczęte już we wrześniu ubiegłego roku przygotowania do jubileuszowych obchodów dały znakomite efekty, bo festynowa zabawa trwała aż do północy. Do pełni szczęścia jubilatce brakuje jeszcze tylko oddania do użytku będącej w trakcie budowy hali sportowej.

Organizacyjny alert na okoliczność obchodów okrągłej rocznicy ogłoszono z początkiem roku szkolnego. W przygotowania poza dyrekcją szkoły nauczycielami i uczniami włączyli się: sołtys Kamil Trąba, Rada Rodziców, Koło Gospodyń Wiejskich i ks. Stanisław Tokarski, proboszcz miejscowej parafii. – Podzieliliśmy zadania między sobą, w trakcie roku szkolnego odbyliśmy kilka spotkań, a potem zostało już tylko wszystko ze sobą skoordynować – relacjonuje Marek Kossoń, dyrektor szkoły. Za część artystyczną odpowiedzialni byli nauczyciele, obiad dla zaproszonych gości wzięło na siebie Koło Gospodyń Wiejskich, ksiądz proboszcz zadbał o religijną część uroczystości, a pozostali wzięli na siebie przygotowanie miejsca obchodów i program festynu.

W dniu uroczystości wszyscy przekonali się, że organizacyjna zapobiegliwość miała sens. Po mszy św. polowej, o oprawę której zadbał ks. proboszcz Stanisław Tokarski, uczniowie i ich rodzice, a także nauczyciele i mieszkańcy oraz licznie zaproszeni goście mogli w artystycznej konwencji poznać historię szkoły. W programie, będącym efektem pracy Anny Fitrzyk-Szpil, Anety Gurak, Aliny Jarek, Iwony Mikołajek, Elżbiety

Kural, Marii Rudnik oraz Bernadety Rzenno, wystąpili przedstawiciele wszystkich klas. Scenariusz poza elementami faktograficznymi zawierał także elementy humorystyczne, były tańce i pieśni ludowe oraz wiele piosenek. W sali gimnastycznej można było obejrzeć wystawy: „Znalezione na strychu”, „Osiągnięcia szkoły”, „70 lat PSP w Mokrzkach”, a szczegółowe informacje o szkole można było znaleźć w okolicznościowym folderze.

wypieki przygotowane przez rodziców. Dochód z ich sprzedaży po odliczeniu wszystkich kosztów przekroczył 9 tys. zł i zostanie przeznaczony na wyposażenie pracowni językowej. Do dyspozycji była „zimna płyta” sponsorowana (podobnie jak usługi DJ) przez budżet gminy, a szczególnie udana okazała się zabawa taneczna, która trwała do północy.

Organizatorzy podkreślają, że jubileuszowe świętowanie nie

U honorowani tytułem „Przyjaciół szkoły”

Okolicznościowe dyplomy w podziękowaniu za współpracę ze szkołą w Mokrzkach otrzymali: burmistrz Tomasz Latocha, z-ca burmistrza Grzegorz Brach, radny i sołtys Mokrzyk Kamil Trąba, Rada Rodziców na ręce przewodniczącej Anety Szuby, Iwona Tomasik – PiMBP filia Mokrzyka, Jolanta Pacura – KGW Mokrzyka, Urszula Halik – Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Wsi Mokrzyka, Barbara Kuczek – dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju, Renata Pabian – Urząd Miejski, Krzysztof Pacura – OSP Mokrzyka, radna Ewa Chmielarz-Żwawa, ppłk Rafał Kluz – dowódca 1. Batalionu Czołgów Żurawica, proboszcz parafii Mokrzyka Stanisław Tokarski, Józef Woda – LZS Strażak Mokrzyka.

Po południu zabawa ruszyła pełną parą. Piknik prowadzony przez DJ's Team Brzesko obfitował w liczne atrakcje. Ojcowie uczniów i uczniów serwowali potrawy z grilla, a uczestnicy pikniku mogli się zaopatrzyć w domowe

dostarczyłoby uczestnikom tak wielu miłych wrażeń, gdyby nie wsparcie wielu innych osób, firm, instytucji i organizacji. Ich pełną listę zamieścili na profilu szkoły na Facebooku oraz na szkolnej stronie internetowej. **(g)**

Aktorki z Brzeska w Teatrze Groteska

Sukcesem grupy teatralnej MISZMASZ ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Brzesku zakończył się Wojewódzki Konkurs Teatralny „Z Mickiewicza wywiedzione. 200 lat polskiego romantyzmu”. Podczas odbywającej się w Teatrze Groteska w Krakowie gali finałowej uhonorowano ją jedną z dwóch równorzędnych nagród głównych i młodzi aktorzy mieli okazję zaprezentować się przed zaproszoną publicznością na scenie krakowskiego teatru.



Inspiracją dla Konkursu Teatralnego „Z Mickiewicza wywiedzione. 200 lat polskiego romantyzmu” była przypadająca w 2022 roku 200. rocznica początków polskiego romantyzmu. Organizatorzy – Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców w Libiążu - do udziału w rywalizacji zaprosili zespoły teatralne ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych, które miały przygotować, trwający do 20 minut spektakl. Zgodnie z regulaminem mogła to być adaptacja wybranego utworu lub kompilacji różnych utworów wieszczka bądź też adaptacja utworu inspirowanego biografią lub twórczością Mickiewicza.

W teatralnej rywalizacji wzięło udział 35 inscenizacji. Ze względu na pandemiczne ograniczenia przedstawiono je w formie nagrań filmowych rejestrowanych jedną kamerą bez możliwości montażu i dokonywania jakichkolwiek cięć. Grupa MISZMASZ, występująca w składzie: Amelia Kozioł, Zofia Baniak, Maja Gorzelak, Wiktoria Żak, Antonina Maciasz, Kinga Kolbusz i Julia Kondziołka, pracująca pod kierunkiem Magdaleny Głowackiej – Zastawnik (reżyseria) oraz Agaty Kawalerczyk (scenariusz), przygotowała spektakl „Taka sukienka” oparty na „Balladach i romansach”. Sposób prezentacji dzieła Mickiewicza komisja konkursowa oceniła na tyle wysoko, że inscenizacja

zespołu MISZMASZ znalazła się w finałowej szóstce. W drugim etapie, gdy spektakle oceniali aktorzy i twórcy teatralni, aktorki z Brzeska ponownie doceniono, przyznając „Takię sukienkę” równorzędną nagrodę główną wspólnie z zespołem z Radziem. - Z wielkim zaskoczeniem przyjęliśmy ten werdykt, bo konkurencja była duża. Mierzyliśmy się między innymi z zespołami ze szkół krakowskich – komentuje Dorota Wójcik, dyr. SP nr 3 w Brzesku.

Inscenizacja osnuta wokół trzech ballad skupiała się na problemach moralnych, stawiając je bardzo zasadniczo i wskazując, że wina zawsze zostanie ukarana, a w życiu nie ma miejsca na pół-

prawdy i połowiczne rozwiązania. Młode aktorki nie kryły radości, że swoją interpretację dzieła Mickiewicza mogły przedstawić na profesjonalnej scenie. – To było nasze marzenie, które się właśnie spełniło – mówiły w rozmowie z reporterką Radia Kraków. Odpowiedzialna za scenariusz Agata Kawalerczyk podkreślała, że szczególne uniwersalne walory przedstawienia są związane z uczuciami, bo one są zawsze prawdziwe. Z kolei z edukacyjnego punktu widzenia udział w spektaklu pozwolił – jak zaznaczyła reżyserka Magdalena Głowacka – poczuć aktorkom ducha epoki i poznać Mickiewicza z zupełnie innej strony.



W czerwcu br. spektakle grupy MISZMASZ „Taka sukienka” i „Morze tak głębokie” zostały zakwalifikowane do finału 37. Festiwalu Teatrów Dzieci i Młodzieży BAJDUREK organizowanego przez Małopolskie Centrum Kultury SOKOŁ w Nowym Sączu. Spośród 42 nadesłanych nagrań w finale znalazło się 20 widowisk teatralnych. W spektaklu „Morze tak głębokie” wzięli udział: Hanna Duda, Hanna Walczak, Martyna Śliwa, Jan Szczepanek, Leonard Popiela, Magdalena Wójcik, Pola Baniak, Korneliusz Pyrek, Julia Kondziołka, Amelia Kozioł, Maja Gorzelak, Wiktoria Żak, Zofia Baniak, Wiktoria Winczewska, Kinga Kolbusz

Grupa teatralna MISZMASZ działa od 10 lat, a w jej ramach funkcjonują różne grupy wiekowe. Obok uczennic i uczniów z klas 5-7 jest grupa czwartoklasistów, a najnowsza grupa to trzecioklasiści. Członkowie grupy występują w charakterystycznych czarnych strojach z napisem „MISZMASZ. Opiekunkami grupy są Magdalena Głowacka-Zastawnik – polonistka legitymująca się szkoleniami teatrologicznymi, która reżyseruje spektakle oraz Agata Kawalerczyk – polonistka i zarazem psycholog, która pisze scenariusze.

Poza satysfakcją MISZMASZ przywiózł z Krakowa także nagrody rzeczowe w postaci strojów historycznych takich jak kontusz, żupan, hajdawery, pas, czapka oraz sukienka damska w stylu romantycznym. Jak zapewniają opiekunki koła zostaną one wykorzystane w kolejnych przedsięwzięciach teatralnych. (g)

Kto czyta, nie błądzi

rekomendacje literatury ze zbiorów Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku

Poufne

Mikołaj Grynberg



Ta książka Was nie przerazi, nie rozżali. To nie jest typ literatury obozowej. Nie obawiajcie się, że smutek Was otoczy i nie będzie chciał zniknąć. Straszne wydarzenia opowiedziane są mimochodem. Nie można prosto napisać o tej książce. Proste historie losów ludzkich mają kolejne dna, które w każdym rozdziale oddzielnie przedstawione, tworzą finalnie całokształt rodzinnych historii. Czy w rodzinach, które przeszły jakąś traumę, niekoniernie wojenną, można się wyzwolić z niepokoju przed nadciągającym kolejnym nieszczęściem? Byłam przeładowana dramatycznymi historiami rodzin żydowskich, które w obłędzie Holocaustu ginęły w maszyneryjnie zaprojektowanym procesie. W tej książce autor przedstawia tragedię jakby mimochodem, w oddali, ważniejsze są relacje między ludźmi, tworzone więzi rodzinne.

Hanna Krall napisała o książce: „Jest to książka o szczęśliwej rodzinie [...] całkiem niepotrzebnie kolejne pokolenia tej rodziny dostają hysterii, kiedy syn albo wnuk spóźnia się o piętnaście minut. A właściwie jeszcze się nie spóźnia, tylko mógłby się spóźnić. Mógłby na przykład zginać w drodze na rodzinny obiad. Gina, owszem, ale normalnie – w wypadku samochodowym albo w oceanie – i nikt tu nikogo nie zabija”.

(LR)

Wakacje z bąblami

Monika Kamińska



Poznajcie Bąble. Czwórka rodzeństwa w różnym wieku, które razem się bawi, uczy, czasem też kłóci i doprowadza rodziców do rozpaczki. Bąble z niecierpliwością wyczekują wakacyjnego wyjazdu. Niestety okazuje się, że w tym roku rodzinie nie uda się wyjechać nad morze. Całe szczęście, że w domu też można się świetnie bawić, wystarczy trochę swobody i wyobraźni. Z książki dowiemy się, że najciekawsze przygody rozgrywają się wokół nas.

(MP)

RANKIG CZYTELNICZY

(najczęściej wypożyczone tytuły w ostatnim kwartale)

1. Akuszerki, Sabina Jakubowska, 2022
2. Kicia Kocia na plenerze, napisała i zilustrowała Anita Głowińska, 2021
3. Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych), Justyna Bednarek, zilustrował Daniel de Latour, 2015
4. Mów mi Win, Harlan Coben, 2021
5. Oleńka. Panienska z Białego Dworu, Wioletta Sawicka, 2020
6. Rzeki płyną, jak chcą, Ałbena Grabowska, 2021
7. Las, projekt okładki i ilustracje Anna Gensler, tekst i opracowanie redakcyjne Joanna Wiśniewska, 2019
8. Detektyw Pozytywka, Grzegorz Kasdepke, zilustrował Piotr Ryche, 2019
9. Anna. Gorzki smak miodu, Wioletta Sawicka, 2021
10. Na moment przed świtem, Magdalena Wala, 2019

Nowości wydawnicze

📖 Niespełniona miłość

Mirosława Kareta

wyd: Wydawnictwo Mando

powieść obyczajowa, saga rodzinna

📖 Byk

Szczepan Twardoch

wyd: Wydawnictwo Literackie

monodram

📖 Gdzie śpiewają raki

Delia Owens

wyd: Świat Książki

kryminał

📖 Trzeba być cicho

Agnieszka Jelonek

wyd: Wydawnictwo Cyranka

powieść, rozprawa doktorska

📖 Całe piękno świata

Dominika Buczak

wyd: Wydawnictwo Literackie

powieść, II Wojna Światowa

📖 Białe noce

Urszula Honek

wyd: Wydawnictwo Czarne

opowiadania i nowele

📖 Raje utracone

Éric-Emmanuel Schmitt

wyd: Znak Litera Nova

powieść, podróże

📖 Madame Piaf i pieśń o miłości

Michelle Marly

wyd: Znak Horyzont

powieść biograficzna

📖 Przedśionek piekła

Anna Bailey

wyd: Albatros

thriller

📖 Niewidzialna

Danielle Steel

wyd: Między Słowami,

powieść obyczajowa

REKOMENDACJE



Barbara Kuczek

Dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju UM w Brzesku

Urząd Miejski oraz Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku przygotowały wakacyjną grę terenową dla dzieci „Zostań zdobywcą Brzeska i okolic”.

Gra polega na odnalezieniu dziewięciu pieczęci z logotypem „Brzesko OK” ukrytych w charakterystycznych punktach miasta. Poruszanie się po trasie ułatwi specjalna mapa, na której należy również przybijać wspomniane pieczętki. Można ją odebrać w Urzędzie Miejskim (pokój nr 13) lub pobrać ze stron internetowych UM i MOK-u. Mapy ostemplowane kompletem dziewięciu pieczętek będą upoważniać do otrzymania specjalnego medalu potwierdzającego zakończenie misji. **W przypadku braku możliwości**

przybicia pieczętki, można zrobić sobie fotografię na tle odnalezionego obiektu.

Naszym głównym zamiarem jest zaproponowanie alternatywnego spędzenia wolnego czasu, bez telefonów i urządzeń mobilnych. Udział w zabawie gwarantuje aktywny wypoczynek i ruch na świeżym powietrzu.

To również okazja do zapoznania się z ciekawymi i atrakcyjnymi miejscami, które znajdują się na terenie gminy. Jest również aspekt prorodzinny - młodsze dzieci będą mogły uczestniczyć w zabawie tylko pod opieką rodziców, co jest znakomitą okazją do zacieśnienia więzi.

Zabawa potrwa do 31 sierpnia 2022

„Walka” Różwadowskiego

W Muzeum Regionalnym w Brzesku można podziwiać obraz Zygmunta Różwadowskiego pt. „Walka” z 1902 roku.



Autor tej ciekawej kompozycji historycznej, która przez wiele lat w przeszłości zdobiła wnętrza pałacu Goetzów Okocimskich, urodził się we Lwowie, kształcił się w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie m.in. u Jana Matejki, a potem w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Pod koniec życia zamieszkał w Zakopanem, gdzie zmarł w 1950 roku. Zygmunt Różwadowski był żołnierzem Le-



gionów Polskich, z zamiłowaniem malował konie, także sceny polowań i pejzaże, kontynuował tradycję polskiego malarstwa historyczno – batalistycznego, związanego m.in. z wydarzeniami z czasów wojen napoleońskich, powstania

listopadowego. Jest jednym ze współtwórców Panoram: Raclawickiej, Siedmiogrodzkiej, Golgota, Męczeństwo chrześcijan w cyrku Nerona, Bitwy pod piramidami oraz dioram (wraz z Tadeuszem Popielem) – Bitwa pod Grunwaldem i Branki Tatarskie. To ostatnie dzieło, mieszkańcy miasta, byli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i goście Hotelu Goetz pamiętają i nadal podziwia-

ją w głównym drewnianym holu przy okazji wizyty w Pałacu Goetzów Okocimskich. Obrazy Różwadowskiego znajdują się w wielu muzeach m.in. w Paryżu, Petersburgu, Rydze, Lwowie i w Polsce, także w brzeskim muzeum. **(b)**

Wakacyjny piknik dla seniorów

13 sierpnia na Ranczu Pasja odbędzie się piknik, inaugurujący program Gmina Przyjazna Seniorom. Głównym punktem wydarzenia będzie przekazanie pierwszych Ogólnopolskich Kart Seniora w gminie. Karty te upoważniają seniorów do zniżek w 2500 placówek handlowych i usługowych na terenie całego kraju, m.in. w sanatoriach, uzdrowiskach, przychodniach lekarskich czy instytucjach kultury.

W pierwszym kwartale tego roku gmina zawarła z Międzynarodowym Instytutem Rozwoju Społecznego oraz Stowarzyszeniem MANKO porozumienie, które otwiera przed brzeskimi seniorami nowe perspektywy w zakresie aktywnego uczestnictwa w życiu

społecznym. Sami zainteresowani już niedługo będą mogli odczuć efekty tego porozumienia, w którym jest między innymi mowa o współorganizacji wielu wydarzeń skierowanych do najstarszej grupy wiekowej. Seniorzy z Brzeska będą mieli też większą możli-

wość wzięcia udziału w imprezach organizowanych w innych miejscach, na przykład w corocznych Ogólnopolskich Senioraliach, które odbywają się w Krakowie.

Już ponad dziesięć lokalnych firm zgłosiło gotowość udziału w programie. Wszystkie otrzy-



mają certyfikaty przystąpienia do programu OKS, które zostaną wręczone podczas inauguracji. Zgłoszenia chęci uczestnictwa w programie można składać do Urzędu Miejskiego w Brzesku pod numerami tel.: 14 68 65 118, 14 68 65 183 lub 502 159 949).

Muzyka i taniec



Trzy działające w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku grupy taneczno-muzyczne podsumowały w czerwcu swoją roczną pracę. Publicznie zaprezentowały się uczestniczki zajęć baletowych i tanecznych, a także gitarzyści.

Koncert baletowy

Przy wypełnionej po brzegi sali audytorijnej RCKB swoje umiejętności zdobyte podczas trwających przez cały rok prób, zaprezentowały dziewczynki, uczestniczące w zajęciach brzeskiej filii Ogniska Baletowego w Tarnowie. Grupa prowadzona przez Edytę Korus oraz instruktorkę MOK Teresę Szydłowską udowodniła, że ciężka praca przynosi efekty, a publiczność doceniła wysiłek burzą oklasków.

Na scenie odbył się także pokaz uczniów szkoły tańca Thomas Dance prowadzonej przez Dorotę Thomas. Zaprezentowali się adepci tańca, od najmłodszych, stawiających

dopiero pierwsze kroki, po pary mające za sobą nagrody w prestiżowych konkursach.

Kilka dni później kilkunastu młodych muzyków, korzystających z zajęć nauki gry na gitarze prowadzonych przez Karola Niemca, zagrało po raz pierwszy publicznie. **(k)**



Podsumowanie zajęć z gry na gitarze

Trauma wojny

Gehenna wojny była tematyką dwóch spotkań, które odbyły się w Piwnicy Brzeskiej. Pierwsze poświęcone było tragedii brzeskich Żydów, drugie koszmarowi wojny w Ukrainie.

W 80. rocznicę pierwszej akcji likwidacyjnej w brzeskim getcie przygotowano spotkanie wspomnieniowe. Jego organizatorem w ramach XXVII edycji Galicjaner Sztetl było stowarzyszenie „Pamięć i dialog. Wspólna historia”. Spotkanie prowadziła Zuzanna Peters-Musiał.

Według wielu źródeł 18 czerwca 1942 roku zamordowano około 200 żydowskich mieszkańców miasta, a ponad 600 wywieziono do obozu zagłady w Bełżcu.

Z początkiem lipca o wydarzeniach rozgrywających się za wschodnią granicą opowiadała mieszkańcom naszej gminy ukraińska dziennikarka i fotografka Anzhelika Romanova. Wstępem do dyskusji była projekcja jej najnowszego filmu „Zniszczony świat. Historia dziewczyny z Mariupola”. Autorka dokumentu urodziła się i wychowała w Doniecku, później osiedliła się w Mariupolu, gdzie po dramatycznych przeżyciach wojennych z 2014 otworzyła własną firmę. W marcu bieżącego roku została zmuszona, by wraz z rodziną uciec z ukochanego miasta. Spotkanie opatrzył tłumaczeniem Michał Pastuch. **(k)**

KRÓTKO

HISTORIA I PODRÓŻE

17 czerwca MOK wraz z Brzeskim Towarzystwem „Gryf” zaprosił mieszkańców na wykład „Barbarzyńca w Państwie Środka, czyli chiński savoir-vivre”. O chińskiej etykietce, zachowaniu przy stole, prezentach i przesądach opowiedziała Natalia Ożegalska-Łukasik, absolwentka brzeskiego liceum. Prelegentka studiowała język chiński w ramach stypendiów rządowych na Beijing Foreign Studies University i Central China Normal University. Obecnie związana jest z Instytutem Studiów Międzykulturowych UJ.

PIWNE TRADYCJE

Z inicjatywy Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Okocimskiej oraz Stowarzyszenia Miłośników Browaru Okocim zorganizowano w MOK-u premierę filmu „Dzbany Piany”, zrealizowanego przez Marka Kołdra. W filmie przedstawiona została historia piwa, od pierwszych archeologicznych śladów warzenia aż do współczesności. Duży nacisk położono na losy rodziny Goetzów-Okocimskich oraz działalność browaru. Wydarzeniu towarzyszył koncert Miejskiej Orkiestry Dętej.

Do piwnych dziejów Brzeska nawiązywał również zrealizowany przez Fundację movart film dokumentalny „Będziemy Polakami”. Projekcja dokumentu, zorganizowana przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Brzesku odbyła się 30 czerwca w RCKB. Seans poprzedziło spotkanie z jego twórcami: Joanną Zając i Mirosławem Krzyszkowskim. Co ciekawe, filmowcy rozważają nakręcenie serialu lub pełnometrażowego filmu fabularnego, poruszającego właśnie temat rodziny brzeskich piwowarów. Taki scenariusz niesie w sobie duży potencjał, biorąc pod uwagę burzliwe losy dynastii Goetzów i kontekst historyczny.



Projekcja filmu „Dzbany Piany”.

Fot. K. „Flesz” Wasylek

Wspomnienia

JAN GARDZIEL

W tym roku mija 80. rocznica śmierci Jana Gardziela, wyjątkowego nauczyciela gimnazjum w Brzesku. Wspominając go, sięgamy do zapisków Józefa Zgłobisza, który opisał najważniejsze fakty z jego życiorysu.

„Wśród setek tysięcy najlepszych synów Polski, umęczonych w więzieniach i obozach koncentracyjnych znalazł się śp. Profesor gimnazjum Jan Gardziel, człowiek obdarzony wieloma zaletami duchowymi, odznaczający się wielkim poczuciem taktu, powściągliwością i równowagą ducha. Jego pogodne ustosunkowanie się do uczniów zjednywały mu zawsze żywą sympatię u młodzieży, szacunek powszechny u miejscowego społeczeństwa, zaś praca jego na polu pedagogiczno-dydaktycznym spotykała się u władz szkolnych z największym uznaniem.

Profesor Jan Gardziel dał się poznać również jako artysta-muzyk, a ucząc w gimnazjum także muzyki i śpiewu, uszlachetniał młodociane dusze młodzieży szkolnej, budząc w nich zamiłowanie do piękna. Jako dyrygent orkiestry, chóru gimnazjalnego i amatorskiego chóru męskiego, złożonego przeważnie z byłych wychowanków gimnazjum, uświetniał produkcjami muzyczno-wokalnymi nabożeństwa, akademie, obchody i uroczystości patriotyczne, krzepiąc ducha w miejscowym społeczeństwie. Jako dyrygent chóru specjalną pieczę otaczał amatorski chór męski. Potajemnie zbieranie się prawdopodobnie było powodem aresztowania przez gestapo profesora Gardziela.

Kiedy władze okupacyjne zamknęły gimnazjum w Brzesku profesor Gardziel dostał posadę pracownika w Spółdzielni „Miarka” i tam pozostawał do chwili aresztowania. Dnia 12 maja 1941 roku nie udał się do biura z powodu choroby. Wówczas gestapo wtargnęło do domu chorego, zabierając go z łóżka. Tego samego dnia profesor Gardziel został wywieziony do więzienia w Tarnowie, gdzie przebywał do grudnia 194 roku. Następnie skierowano go z transportem więźniów do obozu w Oświęcimiu. Stamtąd zaraz w pierwszej kartce prosił o przysłanie skrzypiec, ponieważ miał należeć do orkiestry obozowej. Niestety, skrzypce pomimo natychmiastowego wysłania przyszły już do obozu za późno, bo po jego zgonie. Dnia 27 marca 1942 roku telegram z Oświęcimia zawiadomił rodzinę o jego śmierci.”

Źródło: Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, *Relacje i jednodniówki Brzesko: Ruch Oporu ziemi brzeskiej, sygn.. Arch. 05 III nr 1276.*



Cmentarna inwentaryzacja

Szczegółową inwentaryzację grobowców, znajdujących się na Cmentarzu Komunalnym w Brzesku, rozpoczęły Brzeskie Zakłady Komunalne, administrujące tą nekropolią. – *To obowiązek wynikający z faktu, iż rząd opublikował założenia nowelizacji ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, która ma zastąpić regulację z 1959 r. Ma ona wejść w życie w przyszłym roku* – mówi Daniel Szczupał, kierownik Zakładu Usług Komunalnych BZK.

Praca polega na aktualizacji danych w blisko 7000 wpisów osób zmarłych. Wymaga analizy dokumentów i dawnych ksiąg, konfrontacji zawartych w nich danych z dokumentacją fotograficzną i informacjami, w systemie GROBONET, który niedawno zaczął w zakładzie funkcjonować. Dzięki temu będzie można skorygować sygnalizowane niekiedy błędy dotyczące danych pochowanych osób, a także ustalić, kto faktycznie jest właścicielem grobu. – Nierzadkie są przypadki, gdy nie jesteśmy w stanie tego określić z powodu śmierci dotychczasowego właściciela lub kłótni rodzinnych – podaje Daniel Szczupał.

Tymczasem to często kluczowa sprawa dla decyzji o udostępnieniu grobu na kolejny pochówek lub dla możliwości wystawienia miejsca na grób na sprzedaż.

Gigantyczna praca, obejmująca analizę blisko 7000 wpisów, wymagała wzmocnienia personalnego. Aby dobrze przygotować się na wejście w roku przyszłym nowych przepisów w BZK zatrudniono dodatkowego pracownika biurowego, który jest odpowiedzialny za sprawny przebieg inwentaryzacji. Daniel Szczupał ocenia, że spółka zdąży na czas m.in. dzięki temu, że prace rozpoczęto już wcześniej, w związku z włączeniem brzeskiego cmentarza do ogólnopolskiego systemu Grobonet.

Z tego co obecnie wiadomo dopełnienie obowiązku nakładanego ustawą to warunek uzyskania uprawnień do administrowania cmentarzem. (g)



Cmentarz komunalny w Brzesku

Odeszli w czerwcu

Maria Bant (69) – Mokrzeska
Roman Bieniek (53) – Jasień
Emilia Curyłło (95) – Brzesko
Janina Drąg (85) – Brzesko
Maria Fiut (89) – Bucze
Władysław Godzik (87) – Mokrzeska
Andrzej Habryło (80) – Brzesko
Maria Kanownik (74) – Brzesko
Wiesława Kącka (72) – Brzesko

Maria Kłósek (92) – Szczepanów
Władysław Kołodziej (82) – Brzesko
Renata Konieczna (54) – Mokrzeska
Anna Korzeniowska (88) – Jadowniki
Helena Małajowicz (79) – Brzesko
Adela Mucha (102) – Brzesko
Stanisław Owsiak (77) – Jadowniki
Wojciech Pająk (60) – Brzesko
Józef Pawlikowicz (80) – Jadowniki

Maria Polak (75) – Brzesko
Sabina Put (64) – Jasień
Stanisław Sikora (68) – Bucze
Ignacy Sowa (74) – Jasień
Zbigniew Tota (78) – Poręba Spytkowska
Zygmunt Wszolek (64) – Brzesko
Piotr Zieliński (65) – Jasień
Piotr Zelek (56) – Brzesko
Wojciech Żurek (68) – Brzesko

Mamy talent

Nikola Cisak

Marek Bochenek, jej nauczyciel wychowania fizycznego i zarazem trener mówi, że to urodzona koszykarka. – Normalnie zawodniczki potrzebują trzy, cztery lata na opanowanie pewnych umiejętności technicznych, a ona to po prostu ma.

Poważną przygodę z koszykówką zaczęła bardzo wcześnie, bo w trzeciej klasie szkoły podstawowej. W opinii Marka Bochenka to najlepszy okres, bo wtedy nauka idzie najszybciej. Od początku wyróżniała się wzrostem, przewyższając wyraźnie swoje rówieśniczki. Gdy Marek Bochenek zorganizował nabór do działającej przy Szkole Podstawowej w Mokrzykach sekcji koszykówki, prowadzonej pod patronatem Akademii Wisły CANPACK, była pierwszym wyborem. Ponieważ rodzice powiedzieli „tak”, przygoda z basketem nabrała rozpędu i Nikola mogła rywalizować z rówieśniczkami w ramach krakowskiej Ligi CANPACK. Licząca 14 zespołów liga pozwala konfrontować umiejętności z najlepszymi młodymi koszykarkami m.in. z Krakowa czy Myślenic.

Pod lupą zawodowców

Dla Nikoli, która w tym roku ukończyła klasę piątą w Szkole Podstawowej w Mokrzykach, porównanie z rówieśniczkami wypada nader korzystnie. Obserwujący poczynania młodych adeptek koszykówki trenerzy Wisły CANPACK, od razu zwrócili na nią uwagę. – Zapraszali na treningi do Krakowa, ale z tym jest kłopot ze względu na uciążliwe dojazdy – relacjonuje Marek Bochenek. Zainteresowanie przedstawicieli profesjonalnych klubów nie dziwi. W krakowskiej lidze jest jedną z liderek. W oczy rzuca się jej świetne wyszkolenie techniczne. Zazwyczaj osiągnięcie takiego poziomu wymaga 3-4 lat treningów, tymczasem Nikola te umiejętności ma niejako naturalnie. Piłka nie tylko jej nie prze-

szkadza, ale pozwala wyeksponować umiejętność dryblingu. Fachowcy szczególnie cenią jej ponadprzeciętną zdolność czytania pola gry. W mgnieniu oka potrafi zauważyć idealnie ustawioną koleżankę lub okazję do indywidualnego zakończenia akcji. Najchętniej rzuca spod kosza po dwutakcie, ale rzutów z półdystansu także się nie boi. Z reguły odnotowuje największy dorobek punktowy w drużynie.



Kluczowa zawodniczka

Jej znaczenie dla zespołu widać szczególnie wyraźnie, podczas jej... nieobecności. Drużynie idzie wtedy wyraźnie trudniej, a prawdopodobieństwo porażki rośnie. Gdy jest na boisku, cały zespół czuje się pewniej, bo na niej opiera się cała gra. Z Nikolą w składzie drużyna wygrywa większość meczów. Poza jej umiejętnościami technicznymi ważnym czynnikiem są cechy motoryczne. Dzięki dobrej koordynacji ruchowej i szybkości łatwo forsuje obronę rywali, a boiskowa inteligencja pozwala jej jako rozgrywającej dokonywać optymalnych wyborów.

Ciężka praca

Wyjątkowy talent rozwija dzięki systematycznej pracy. – Na treningach daje z siebie wszystko. Zawsze jest sto procent zaangażowania – mówi trener Bochenek. W prowadzonych dwa razy w tygodniu i trwających po półtorej godziny treningach uczestniczy regularnie. Nie ma znaczenia, że warunki w sali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji są dalekie od ideału. Ważne, że jest okazja do doskonalenia umiejętności. Podobnie jest podczas meczów. Bez względu na to, czy to ligowe spotkanie czy też mecz towarzyski, a nawet sparing podczas treningu, to pokazuje pełnię swoich umiejętności. – Ona nigdy nie odpuszcza i zawsze chce wygrać – dopowiada Marek Bochenek.

Nieprzeciętnemu sportowemu talentowi towarzyszy skromność. W drużynie nie stawia się ponad innymi, a o odgrywaniu roli gwiazdy nie ma w ogóle mowy. Prowadzący ją szkolenowiec zapewnia, że z członkami drużyny ma bardzo dobre relacje. – To bardzo ułożona dziewczyna – dodaje. (g)

Sprintem

WICEMISTRZ POLSKI

Srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski seniorów (w zawodach dopuszcza się start juniorów) wywalczył w konkurencji sprintów junior BOSiR Brzesko **Jakub Kuryło**. Mistrzostwa Polski Sprintów i Tandemów Mieszanych rozegrane zostały na kręgielni **BOSiR-u Brzesko**.

Przed własną publicznością **Kuba Kuryło** zwycięsko wyszedł najpierw z pojedynku z klubowym kolegą **Jakubem Tomczykiem**, pokonując następnie **Gracjana Machaję**, **Karola Sellmana** oraz **Piotra Kielibę**. W walce o złoto po remisie na torach w rzutach zwycięstwa więcej szczęścia miał **Bartosz Ruszczyk** (Dziewiątka Amica Wronki) i to on został Mistrzem Polski.

Zaledwie tydzień wcześniej **Jakub Kuryło** stanął dwukrotnie na trzecim miejscu podium w zawodach rozgrywanych w Tomaszowie Mazowieckim. Turniej Asów był ostatnim w tym sezonie turniejem zaliczanym do **GRAND PRIX POLSKI**. Dzięki zdobytym punktom Jakub awansował z szóstego na trzecie miejsce również w generalnej klasyfikacji całego cyklu.

EMOCJE NA KORCIE

Po dwóch latach przerwy, spowodowanej pandemią koronawirusa, powrócił do sportowego kalendarza memoriałowy turniej dla amatorów, upamiętniający wielce zasłużonego dla brzeskiego tenisa Józefa Wojciechowskiego. To już 14. impreza zainicjowana i organizowana od 2008 roku przez jego syna Wojtka Wojciechowskiego, jednego z czołowych przed laty tenisisty w kraju.

Na kortach OKT można było podziwiać zawodników m.in. z Krakowa, Myślenic, Muszyny, Niepołomic, Bochni. W dwudniowych zawodach blisko 60 tenisistów i tenisistek rywalizowało w kilku kategoriach wiekowych, a także w grach deblowych.

W turnieju „open” zwyciężył **Grzegorz Matras**, w kategorii +45 bezkonkurencyjny okazał się **Grzegorz Kosek**, a rywalizację w kategorii +70 wygrał **Ludwik Cyga**. Wśród weteranów najlepszy okazał się najstarszy uczestnik zawodów **Zbigniew Muszyński**. W pozostałych kategoriach zwyciężyli: **Jarosław Starzyk** (55+), **Janusz Łukasik** (60+), Kazimierz Wawrykiewicz (65+). W deblu triumfowała para **Kazimierz Wawrykiewicz/Stanisław Ropak**.

W kategorii singlistek triumfowała Natalia Stachowicz, która w finałowym pojedynku pokonała Julię Bodurę 6:2, 6:4. Obie, grając w parze, wygrały natomiast rywalizację deblową.

W szatni Łukasz Rzenno

■ Ulubiona dyscyplina

Piłka nożna. Mieszkam koło boiska i w dzieciństwie głównie tam spędzałem czas.

■ Największy sukces

Awans LKS „Poręba” Poręba Spytkowska do ligi okręgowej w 2020 roku. Przed sezonem taki cel sobie postawiliśmy, bardzo tego chcieliśmy i – jak się okazało – chcieć to móc. Nie przegraliśmy żadnego meczu, a tylko dwa zremisowaliśmy. To był wyjątkowy sezon, bo ze względu na pandemię nie odbyła się runda wiosenna.

■ Najbardziej bolesna porażka

W zasadzie to nic takiego nie mogę wskazać, ponieważ do porażek podchodzimy bardzo spokojnie. Wychodzimy z założenia, że po porażce trzeba głowę podnieść do góry i walczyć dalej. Porażka to nie koniec świata, zdarza się najlepszym. Ważne, żeby atmosfera w drużynie była zawsze dobra.

■ Ideał sportowca

Idealny sportowiec powinien ciężko pracować, bo samo nic nie przyjdzie i być zawziętym w dążeniu do celu. Nie miałem nigdy idola sportowego, zawsze wolałem kibicować drużynie niż konkretnemu zawodnikowi, ponieważ w pojedynkę nic w grach zespołowych nie da się zrobić. Jeśli jednak miałbym kogoś wskazać, kto odpowiada wskazanym cechom, to byłby to Cristiano Ronaldo, który na pewno ciężko pracuje i pokazuje, że trzeba ciągle zasuwać, żeby coś osiągnąć.

■ Trenerski autorytet

Stefan Goryczko – trener naszej drużyny z Poręby. Bardzo dobrze się dogaduje z drużyną, świetnie prowadzi treningi, wszyscy są zadowoleni ze współpracy z nim. No i wprowadził nas do okręgówki. Jest u nas już od sześciu czy siedmiu lat i nie zamierzamy tego zmieniać.

■ Najważniejsze wydarzenie

Wylimitowanie w Pucharze Polski Okocimskiego Brzesko w 2019 roku. Wygraliśmy 3:1 i do dzisiaj wspominamy ten sukces drużyny. Poza tym zwycięstwo w plebiscycie Gazety Krakowskiej na drużynę roku.

■ Sport i zdrowie

Generalnie sportowcy są okazami zdrowia. Zdarzają się, oczywiście, pojedyncze przypadki sportowców z problemami zdrowotnymi, ale co do zasady, to sport ma pozytywny wpływ na zdrowie. Pomaga utrzymać w dobrej kondycji nie tylko ciało, ale i umysł. Najlepiej widać to, gdy porównamy dzieci, spędzające czas sportowo i te, które siedzą najczęściej przed komputerem.

■ Pieniądze w sporcie

W sporcie zawodowym są konieczne, bo profesjonaliści uprawiają sport, żeby zarabiać na życie. W amatorskim sporcie są nie tylko zbędne, ale i szkodliwe. W naszym klubie jest zasada, że gramy, bo to lubimy. Płacenie za grę zawodnikom na tym poziomie dzieli ludzi i psuje atmosferę.

■ Sportowe marzenie

Zwycięstwo piłkarskiej reprezentacji Polski w jakimś ważnym turnieju, na przykład w Mistrzostwach Europy.



- Wiek: 32 lata
- Miejsca zamieszkania: Poręba Spytkowska
- Od 2018 roku prezes LKS „Poręba” Poręba Spytkowska

Stypendia dla kręglarzy

Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha przyznał stypendia trojgu kręglarzom BOSiR-u za wybitne osiągnięcia sportowe. Otrzymali je Izabela Cebula, Jakub Kuryło oraz Gabriel Zastawnik.

Izabela Cebula miała duży wkład w wywalczenie przez BOSiR drużynowego wicemistrzostwa kraju. Jej największe sukcesy w tym roku to zwycięstwo w cyklu Młodzieżowego Grand Prix Polski oraz zdobycie czterech medali podczas Mistrzostw Polski juniorów młodszych. Wraz z koleżanką klubową Oliwią Łobodą wywalczyła złote medale w turnieju par i konkursie drużynowym. Do tego dołożyła złoty medal w konkurencji tandemów mieszanych, startując z Gabrielem Zastawnikiem. W rywalizacji indywidualnej zajęła trzecie miejsce. Po sezonie została powołana do szerokiej kadry kraju.

Gabriel Zastawnik uczestniczył w rozgrywkach CLJ zwieńczonych srebrnym medalem. Triumfował w cyklu Młodzieżowego Grand Prix Polski. Z Mistrzostw Polski juniorów młodszych w Gostyniu przywiózł łącznie cztery złote medale – w konkurencji indywidualnej, w turniejach par (razem z Piotrem Morawcem) i drużyn oraz we wspomnianej już rywalizacji tandemów mieszanych. Największe sukcesy odniósł jednak w maju podczas Mistrzostw Świata w Elvie (Estonia), startując w dwóch kategoriach wiekowych. W kategorii juniorów młodszych wywalczył srebrny medal w konkurencji indywidualnej. Medal z takiego samego kruszcu zdobył w kategorii U-23, w konkurencji drużynowej.

Jakub Kuryło zdobył brązowy medal w rywalizacji par (wraz z Jakubem Tomczykiem) podczas Mistrzostw Polski. Był też członkiem srebrnej reprezentacji Polski U-23 na Mistrzostwach Świata. Był to jego trzeci krążek wywalczony w zawodach tej rangi.

(um)



Nasze legendy

Kazimierz Sproski



Brzesko zawdzięcza mu rozpoznawalność na sportowej mapie młodzieżowej Polski, a setki młodych dziewcząt i chłopców zmianę podejścia do zajęć z wychowania fizycznego. Wśród jego wychowanków jest mistrz Polski, liczna grupa profesjonalnych siatkarzy i piłkarzy ręcznych. Wyjątkowe efekty jego pracy z młodzieżą docenili ministrowie i kuratorzy oświaty.

*nauczyciel wf
w SP nr 1 i nr 2 w Brzesku*

*trener siatkarzy, piłkarzy
i piłkarzy ręcznych*

*założyciel klubu
MKS Brzesko*

*radny trzech kadencji
Rady Miejskiej w Brzesku*

Nauczycielem wychowania fizycznego został z powodu... porażki drużyny siódmoklasistów z Zakliczyna, której był jednym z zawodników. Po wygranych eliminacjach w rozgrywkach piłki ręcznej pojechali na powiatowe zawody do Brzeska. W meczu z „jedyką” dostali straszne lanie, przegrywając 1:21. – **Wtedy postanowiłem, że muszę zostać nauczycielem wychowania fizycznego, żeby nauczyć dzieci grać tak, by nie musiały się wstydzić swojego występu** – wspomina.

Ręczna specjalizacja

Pierwszy krok w tym kierunku zrobił w 1964 roku, rozpoczynając naukę w tarnowskim Liceum Pedagogicznym, które miało poszerzony program wychowania fizycznego. Potem było Studium

Nauczycielskie, a po rocznej przerwie na wojsko – studia w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Po ich ukończeniu miał już pełne kwalifikacje, by uczniów i uczennice ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzesku, wprowadzać w arkana piłki ręcznej, którą obrał sobie za specjalizację w czasie studiów. Początkowo robił to w ramach lekcji, ale szybko okazało się, że to za mało. Klub MKS Brzesko, który niedługo potem utworzył, dawał gwarancję systematycznej, metodycznej pracy, bez której – jak mawiał – nie ma co marzyć o sukcesach.

Pechowy system

Mimo że efekty w postaci dobrej gry przyszły stosunkowo szybko, to panujące w tamtym okresie zasady eliminacji do rywalizacji na szczeblu ogólnopolskim były przeszkodą nie do pokonania. Z eliminacji wojewódzkich awansowała dalej tylko jedna drużyna, a w ówczesnym województwie krakowskim potęgą w młodzieżowej piłce ręcznej był Tarnów. – U siebie wygrywaliśmy z nimi jedną bramką, ale na wyjeździe przegrywaliśmy dwoma i to oni jechali na zawody ogólnopolskie – opowiada. Poczucie niedosytu było tym większe, że tarnowscy szczypiorniści wygrywali potem z rywalami kolosalną różnicą bramek. Drużyna z Brzeska mogłaby w krajowych zmaganiach odgrywać niepoślednią rolę, ale zasady były nieubłagane. Na domiar złego warunki do gry w Brzesku były średnie. Szkolna sala gimnastyczna o wymiarach 18 m na 9 m na tle pełnowymiarowej hali w Tarnowie wyglądała śmiesznie. – „Daj sobie spokój z ręką! Zajmij się siatkówką! Przynajmniej będziesz mógł

coś zrobić na tej sali.” – zaproponował Józef Gawenda i tak się zaczął drugi rozdział w sportowym życiu Kazimierz Sproskiego.

Zmiana dyscypliny

Okoliczności były sprzyjające, bo Okocimski w siatkówce prezentował się wtedy bardzo dobrze. Mozolna praca u podstaw szybko zaczęła dawać obiecujące rezultaty. Gdy w 1985 roku Józef Kaczmarczyk, dyr. SP nr 2 w Brzesku, pytał nauczycieli o cele, jakie zamierzają osiągnąć, **Kazimierz Sproski odparł, że chciałby, aby szkoła pod względem sportowym pokazała się na arenie ogólnopolskiej.** Koleżanki i koledzy pokiwali z politowaniem głowami, niektórzy pośmiali się pod nosem. „Brzesko? Ale z czym?” – kwitowali, by po trzech latach przecierać oczy ze zdumienia. W 1988 roku drużyna z miasteczka w Małopolsce była już w finale Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, która w tej grupie wiekowej pełniła de facto rolę Mistrzostw Polski. – To była wyjątkowa grupa. W ciągu trzech lat zrobili tyle, co normlanie robi się w ciągu pięciu – tłumaczy. Rywalizację zakończyli tuż za podium. Potem drużyny prowadzona przez Kazimierza Sproskiego na tym szczeblu rozgrywek brały udział jeszcze trzykrotnie, a Brzesko trafiło na łamy ogólnopolskich gazet i anteny radiowe.

Skuteczna metoda

Dawni wychowankowie podkreślają, że na prowadzone przez niego zajęcia z wychowania fizycznego chodziło się z przyjemnością. – Nikt nie zgłaszał braku stroju – relacjonują. Nawet osoby niezbyt sprawne fizycznie nie próbowały

uniknąć lekcji, bo powodu do stresu nie było. Zapewne dlatego, że Kazimierz Sproski każdego oceniał według jego indywidualnych możliwości. – Liczyło się zaangażowanie. Jeżeli ktoś dawał z siebie więcej niż pozwalałyby na to jego możliwości, to zawsze zasługiwał na najwyższą ocenę – objaśnia.

Taka metoda pozwalała też rozwijać wyjątkowe talenty. Wśród wychowanków nauczyciela brzeskiej szkoły jest przecież Paweł Ignacok, dwukrotny mistrz Polski w barwach Yawalu Częstochowa. Spod jego ręki wyszli pierwszoligowcy Rafał Mardoń i Paweł Mardoń, siatkarze drugoligowcy tacy jak Robert Bednarski, Tomasz Dragun, Krzysztof Kopacz, Jacek Frączek, Wojciech Majdyś czy Rafał Banaś. W drugiej lidze piłki ręcznej grali np. Stanisław Wołek, Stanisław Konieczny i Wacław Wolsza, a w żeńskiej drużynie drugoligowej Unii Tarnów występowały Barbara Kurtyka, Urszula Witek i Małgorzata Pajor.

Wdzięczny uczniom

Po mniej więcej 50 latach zaangażowania w sportową edukację młodego pokolenia może powiedzieć, że czuje się w 100 procentach spełniony. Mimo że przed laty we Wrocławiu sędzia nie pozwolił jego drużynie zdobyć brązowego medalu Mistrzostw Polski, jest w pełni usatysfakcjonowany. Dawni wychowankowie odwiedzają go po latach i zapraszają na wspólne spotkania. Za sportowe osiągnięcia uhonorowano go nagrodami ministra oświaty II i III stopnia oraz nagrodami kuratora oświaty, a jego prace z sukcesami kontynuuje Szczepan Smoleń. – To dzięki dzieciom tak urosłem i zapracowałem na opinię, że „ten Sproski to dobry jest” – podsumowuje. **(g)**

Kwiaty cebuli i selera w cieście ziołowym

poleca Koło Gospodyń Miejskich „Brzeszczanki”

W naturze nic się nie marnuje. Przyzwyczailiśmy się, że w warzywach takich jak cebula czy seler najważniejsza jest część, która znajduje się w ziemi. Jako dodatek do zup czy sosów używamy również ich liści (bo pomijając tradycyjne nazewnictwo, zielona część zwana nacią, dymką, szczypiorem itp. to po prostu liście). A co z kwiatami? Najczęściej je odcinamy i wyrzucamy. I to jest błąd. Kwiatostany cebuli i selera są bowiem miłe nie tylko dla oka, ale i dla żołądka, co poprzez swój autorski przepis udowodniły panie z Koła Gospodyń Miejskich „Brzeszczanki”.

CEBULA I JEJ WARSTWY

Cebula ma warstwy. To najprawdopodobniej najbardziej znany fakt dotyczący tego warzywa, o czym przypomina popularny film o pewnym sympatycznym ogrze. Podczas seansu można również dowiedzieć się, że „jak się ją zostawi na słońcu to robi się brązowa i rosną jej włoski”. Zostawmy jednak film, bo same warstwy i włoski tematu nie wyczerpują. Zjrzyjmy do poważnych źródeł. Encyklopedia PWN podaje, że „cebula zwyczajna, właśc. czosnek cebula, *Allium cepa* to gatunek cebulowej rośliny warzywnej z rodzaju czosnek, pochodzący z zachodniej i środkowej Azji, uprawiany w strefie ciepłej i umiarkowanej na całym świecie już od starożytności”. Znacznie prościej pisała o cebuli Wisława Szymborska w jednym ze swoich wierszy „Jest sobą na wskroś cebula/ do stopnia cebuliczności/ Cebulasta na zewnątrz/ cebulowa do rdzenia/ mogłaby wejrzeć w siebie/ cebula bez przerażenia”.

SELER I JEGO TAJEMNICE

W chętnie cytowanym przez nas *Iskier Przewodniku Sztuki Kulinarnej* z 1976 r. Maria Lemnis i Henryk Witry pisali o selerze: „Ceniona jarzyna już w kuchniach starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu była też symbolem żałoby: liśćmi selera przystrajano groby, potrawy z selera podawano na stypach. Achilles leczył selerem swe rumaki, gdy zaś Odyseusz wylądował na wyspie, na której mieszkała nimfa Kalipso, stwierdził, że łąki wyspy porastały fiołki i... selery. Był okres, że liście selera wyparty (na krótko) jako symbol zwycięstwa, gałązki lauru. Tak było w Rzymie, gdzie wieńce z selera wręczano zwycięskim poetom, śpiewakom i zapaśnikom. Dziś jeszcze bukiety z naci selera uchodzą w Grecji za przynoszące szczęście i powodzenie. (...) W Stanach Zjednoczonych sok selerowy jest jednym z popularnych i ponoć skutecznych



Od lewej założycielki Koła: Alicja Koźmińska, Marta Hejnar, Iwona Martyka i Katarzyna Pacewicz- Pyrek

środków stosowanych w kuracjach odchudzających”. Prawda, że ciekawe?

LISTA SKŁADNIKÓW

Do przygotowania dzisiejszej potrawy nie musimy robić dużych zakupów. Główny składnik najłatwiej będzie znaleźć we własnym ogródku, bo w sklepach pojawia się raczej rzadko. Potrzebne będą: kilka kwiatów cebuli (najlepiej w pączkach), kilka kwiatów selera, świeże zioła, pół szklanki mąki, 1-2 jajka, szczypta pieprzu i soli, woda (najlepiej gazowana). Do smażenia potrzebny będzie olej i trochę masła (najlepiej klarowanego).

PRZYGOTOWANIE

Z jajek, drobno zmielonych ziół i mąki oraz wody przygotowujemy rzadkie ciasto o konsystencji gęstej śmietany. Dodajemy według uznania sól i pieprz. Kwiatostany dokładnie myjemy i po osuszeniu maczamy w cieście. Smażymy w głębokim, dobrze rozgrzanym tłuszczu na złoty kolor.

Podajemy jako dodatek do mięs z ziemniakami, ryżem lub kaszą lub po prostu jako przystawkę. Potrawa doskonale komponuje się z sosem jogurtowym, gęstym owocowym octem lub odrobiną oliwy truflowej. Warto zostawić trochę na potem, bo na zimno smakuje równie wybornie. Pychota! **(k)**

Koło Gospodyń Miejskich „Brzeszczanki” funkcjonuje od 2019 roku. Obecnie działa w nim dwadzieścia pań, choć w momencie założenia było ich zaledwie cztery. Lista obecności wciąż jest otwarta na nowe nazwiska. Członkinie koła inicjują wiele ciekawych akcji, jak np. Inspirujące Wtorki, wymiana książek i ubrań w duchu idei zero waste czy degustacje autorskich potraw. Dostrzegając stojące przed kobietami wyzwania, organizują spotkania, podczas których poruszają m.in. tematykę ekologii czy domowej ekonomii. Nie unikają również tematów trudnych jak przemoc, problemy psychiczne i wykluczenie społeczne. „Brzeszczanki” nie mają stałej siedziby. Spotykają się w Brzeskiej Piwnicy, czasem w lokalach gastronomicznych. Panie szukają obecnie sponsorów na organizację profesjonalnych kursów programowania dla dziewczynek. Od podobnej inicjatywy rozpoczęła się zresztą cała działalność Koła. Szerzej o działalności KGM przeczytać można było pod koniec czerwca w internetowym wydaniu dziennika Fakt.

Za kulisami

Stanisław Sułek

Sekretarz Gminy Brzesko, mieszka w Brzesku, lubi sport i podróże.

Gdy byłem dzieckiem....

...chciałem być dorosły. Jako najmłodszy z rodzeństwa zazdrościłem tym starszym, że mogą więcej...

Szkoła kojarzy mi się....

...z ruchem i pracą. Mieszkaliśmy na wsi i poza szkołą trzeba było jeszcze pomagać w gospodarstwie. Poza tym nie było tylu rozrywek co teraz. Sami wymyślaliśmy na przerwach w szkole graliśmy w piłkę papierowymi piłkami, co nieraz kończyło się uwagą za niewłaściwe zachowanie.

Najczęściej marzę o...

...chwili spokoju od codziennych trosk i zmartwień.

Mam słabość do...

...moich trzech kobiet w domu.

Nie znoszę...

...kiedy nie mam racji.

Moje najważniejsze zasady życiowe...

...własna praca, wytrwałość, uczciwość.

Moje autorytety...

Jest ich wiele. Od każdego staram się uszczknąć jakąś inspirację dla siebie.

Ulubione miejsce na Ziemi...

Góry. Szczególnie te miejsca, które wymagają wysiłku aby do nich dotrzeć.

W wolnym czasie najchętniej...

...zabieram rodzinę na wycieczkę lub ruszam na samotną wyprawę.




SZKŁO PLAST

www.szkloplast.pl
biuro@szkloplast.pl

CENTRUM USŁUG SZKLARSKICH

Lustra | Lacobel | Drzwi, Daszki, Balustrady Szklane | Kabiny prysznicowe



PŁYTY Z TWORZYW SZTUCZNYCH

14 68 61 660, 691 348 413 | Plac Kupiecki 6, 32-800 Brzesko

USŁUGI PROTETYCZNE

Ekspresowa naprawa protez




607 674 555

32-700 Brzesko • ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 2

Kredyt w ROR



Na dowolny cel!

Kwota kredytu: od 1.000 zł. Oprocentowanie zmienne: 8,46% (WIBOR 12M + marża Banku: 5,36%). Prowizja: 3% kwoty kredytu, nie mniej niż 50 zł. Okres spłaty: 12 miesięcy z możliwością automatycznego przedłużenia na następny okres.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 12,01%, przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 4.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 4.485,29 zł, oprocentowanie zmienne 8,46% w stosunku rocznym, całkowity koszt kredytu 485,29 zł (w tym: prowizja 120,00 zł, odsetki 365,29 zł). W kalkulacji założono, że spłata kredytu nastąpi jednorazowo po 12 miesiącach. Kalkulacja została dokonana na dzień 02.03.2022 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.

Szczegóły oferty dostępne są w Placówkach Krakowskiego Banku Spółdzielczego.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Filia Brzesko, ul. Mickiewicza 31, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 01 20,
 Filia Brzesko, ul. Ogrodowa 6, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 41 84.

Polski Bank www.kbsbank.com.pl

BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA!

SAMOCHODÓW • DOMÓW • MIESZKAŃ • FIRM
 PODRÓŻY • GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE



BUFIX
 Rynek
 32-800 Brzesko

Godziny otwarcia:
 Pon-Pt: 8:00-17:00
 Sobota: 9:00-13:00

Telefon:
 14 663 01 61
 14 663 03 42

www.bufix.pl

Ubezpieczamy od ponad **23 lat!**




warta.
 Rynek 4
 32-800 Brzesko

Godziny otwarcia:
 Pon-Pt: 8:30-16:30




BIURO TŁUMACZEŃ


609 266 269
 BRZESKO, ul. SOBIESKIEGO 1 (Rynek)

www.lexa.com.pl

TRANSMAT



KAROL SOWA
 Zapraszamy!
 Od 25 lat na rynku

SKŁAD OPAŁU

POLECAMY TYLKO POLSKI WĘGIEL!

kostka • orzech • eko miał
 eko groszek (specjalny do kotłów z podajnikiem)

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM!
 pon-pt: 7:00 - 16:00, sob: 7:00 - 13:00
 e-mail: sowa37@wp.pl www.wegiel-brzesko.pl

32-800 Brzesko ul. Solskiego 37, tel. 14 663 2222, 693 650 240